

Marysia

Ścibor

jako pierwsza podopieczna

w akcji

„Echa” i ZMS

otrzymała umeblowane mieszkanie od Przeds. Transportowo-Spedycyjnego Budownictwa

Prawdę mówiąc nikt z nas nie spodziewał się, że stanie się to tak prędko! Dopiero w czerwcu br. PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPELICYJNE BUDOWNICTWA przekazało książeczkę mieszkaniową Jance Dybich z Domu Dziecka w Krzeszowicach, a Marysi Ścibor — też z Krzeszowic — list gwarancyjny, zapewniający mieszkanie z budownictwa przyzakładowego, a już wczoraj — 30. bm. — z pełnymi honorami wprowadzono Marysię do obiecanej garsoniery.

Młoda gospodyni wzruszona i przejęta podejmowała pierwszych

gości, dziękując serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do fundacji, a przede wszystkim kierownictwu, Radzie Zakładowej i całej załodze PTSB. Istotnie, Przedsiębiorstwo to podejmując akcję „Echa” i ZMS, zajęło się swymi podopiecznymi: bardzo serdecznie, szczególnie Marysią, która jest pełną sierotą i która w czerwcu br. ziała maturę, a co za tym idzie musiała opuścić Dom Dziecka. Ofiarowano więc jej pracę w Przedsiębiorstwie, dano mieszkanie — i umeblowano je! — a obecnie Rada Zakładowa wysyła Marysię na bezpłatne wczasy, bo — jak stwierdzono — Marysia potrzebuje wypoczynku.

Klucze wręczył dziewczynie dyrektor naczelny — inż. LUCJAN WRONIEWICZ w asyście: zast. dyrektora WŁODZIMIERZA ROZMUSA, I sekretarza POP — JANA HOJOLA, duszy całego przedsięwzięcia, przewodniczącego Ra-

dy Zakładowej — HENRYKA CZEKAJA, kier. kadr — CZEŚLAWA IWULSKIEGO oraz przedstawiciela załogi — FRANCISZKA NIZNIKA. Organizatorów akcji reprezentowali: redaktor naczelny „Echa Krakowa” — TERESA STANISŁAWSKA i kier. wydz. robotniczego ZW ZMS — WOJCIECH SZLAG.

Czy tak wzruszająca uroczystość przekazania pierwszego w naszej akcji mieszkania można dokładnie opisać? Obrazowo uczynili to nasi koledzy z Telewizji, my poprzestaniemy na tym skromnym sprawozdaniu.

Na zakończenie w imieniu całego zespołu naszej Redakcji składamy Marysi życzenia, aby jej serce dotychczas życie stało się w nowym mieszkaniu pogodniejsze i szczęśliwsze. Fundatorom zaś dziękujemy za szybką realizację zamierzonych planów.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XXII PISMO POPÓLNIOWE Nr 204 (6858) ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 31 sierpnia 1967 r.

Łączy nas wola pokoju

Wymiana listów między „ojcami miast” Bolonii i Krakowa

Ostatnio prezydent miasta Bolonii Guido Fanti przesłał na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa następujące pismo:

Pan Przewodniczący Rady Narodowej miasta Krakowa
Polska

Wielce szanowny Kolego! W obliczu poważnego zagrożenia wolności narodów i wzrostu niebezpieczeństwa nowej, ogromnej katastrofy całego świata uważam za niezbędne, aby zarządy komunalne dały wyraz woli narodu — tak, by głos ich rzeczywiście dał się słyszeć i by zjednoczyły się one we wszystkich usiłowaniach zachowania pokoju na całym świecie.

Mam zaszczyt przesłać Panu odpis wyrażonej jednogłośnie woli wszystkich sił politycznych Rady Miejskiej Bolonii jako dowód niezłomnej woli pokoju wszystkich obywateli Bolonii.

Przesyłam przy okazji Panu — Pańskie Przewodniczący, Pańskiemu Miastu i wszystkim jego mieszkańcom serdeczne pozdrowienia w imieniu własnym i w imieniu miasta Bolonii.

(—) GIUDO FANTI

A oto brzmienie uchwały Rady Miejskiej, ważnego włoskiego centrum przemysłowego i kulturalnego:

GMINA BOLONII

Bolonia — miasto, które walczy i realizuje politykę pokoju, w pełnej wierze, że uczucia te zostaną dobrze zrozumiane — odczuwa całą obawę pogorszenia się sytuacji w Wietnamie, z powodu groźby innych konfliktów na Bliskim Wschodzie, z powodu wzrostu wszelkiego rodzaju niebezpieczeństw i różnego rodzaju przeciwności.

Rada Miejska odwołując się do uchwały radnych z 6 marca, stwierdza ponownie, że powinny ustać bombardowania powietrzne i lądowe w Wietnamie, że należy położyć w końcu

(Dokończenie na str. 2)

W ALGERII ZNACJONALIZOWANO amerykańskie firmy naftowe „Esso-Standard Algeria”, „Esso-Afrika” i „Esso-Sahara”, jak też „Mobil-Oil Północno-Afrykańska” i „Mobil-Oil Frańcuska”.

ROCZNICA WRZEŚNIA

NIGDY WIĘCEJ!

Prognozy meteorologiczne na wrzesień zapowiadają ciepło i słońce. Polska złota jesień cieszy spóźnionych wczasowiczów, cieszy dzieci, które szkolny trud łączą będą z harcami w parkach pokrytych złotą lawiną liści. Piękna jest polska jesień w czas pokoju.

Zła, ponura, krwią i łzami płynąca była polska jesień 1939 roku. Z rozszonczonemu nieba leciały bomby, w wysuszonych lasach płomienią się pożary, na spalonych słońcem drogach ginęli z przagnienia ranni. Znamy tragiczne karty tamtej jesieni. Zbadano już dogłębnie kulisy hitlerowskiej powokacji gliwickiej, rozszonczono perfidną grę zachodnioeuropejskich dyplomatów, wyważono proporcje między winą rządzącego Polską obozu sanacji, a bohaterstwem oficerów i żołnierzy, którzy trwali na posterunku do ostatniego naboju.

2 września 1939 roku ówczesny premier Sławoj-Składkowski powiedział w Sejmie: „...wojny tę wygramy, bo mamy wodza, marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, i wypełnimy z twarzą żołnierskim posłuszeń-

stwem wszystkie jego rozkazy, wiodące Polskę w imię Boże do zwycięstwa”.

8 maja 1945 roku wiedzieliśmy, że zwyciężyliśmy nie dlatego, że szliśmy do zwycięstwa „w imię Boże”, ale dlatego, że wyciągnęliśmy z krwawej lekcji wrześniowej jedynie słuszne wnioski, że losy kraju ujął w swoje ręce lud polski, że kierowała nim partia robotnicza trzeźwo i realnie myślicy polityków, przedstawiających losy kraju i dobro narodu ponad wszystko. Zwyciężyliśmy, gdyż przyjęliśmy pomocną dłoń wschodniego sąsiada, a broń wzięli w garść ci najmężniejsi, najwzięlejsi, dla których często jej brakło we wrześniu.

Poznaliśmy smak zwycięstwa, zalety realnego myślenia i działania, wagę sojuszu ze Związkiem Radzieckim — przez gorzcy wrześniowych klęsk, poznaliśmy prawdziwe oblicze faszyzmu i krótkowzroczność tych, którzy nie chcieli utracić guzika z wielkomocarstwowego płaszcza.

Z tych doświadczeń wzięło się twierdzenie, które w każdej rocznicę powtarzamy z mocą i przekonaniem: nigdy więcej Września! (Jz)

Piwnica Pod Baranami jedzie do Arezzo

Jak się dowiadujemy od szefa „Piwnicy” — Piotra Skrzyneckiego, Kabaret ten w drugiej połowie września udaje się na Festival Internazionale Atti Ufici, Premio Citta di Arezzo (Międzynarodowy Festiwal Teatralny o nagrodę miasta Arezzo).

Ponieważ jest to festiwal najlepszych teatrów europejskich (podobno ma przybyć Old Vic z Londynu i Teatr Narodowy z Paryża) w piwnicznach zrodziły się wątpliwości, czy przypadkiem nie pomyłono adres, zapraszając ich do udziału w Festiwalu wśród tak znakomitej kompanii. Na interpelecję w tej sprawie, wczoraj wieczorem otrzymali oni telegram treści następującej: „Zadowolony z Waszego udziału czekamy jeszcze listu, przysyłcie jakiejś zdjęcia, serdeczności, — Piccolo Teatro di Arezzo, Italia”.

Festiwal w Arezzo (środkowe Włochy, między Florencją a Peruggią) trwać będzie od 26 do 30 września. Podkreślić trzeba niezwykłą wprost życzliwość z jaką krakowski Wydz. Kultury przystąpił do błyskawicznego załatwienia wyjazdu.

6 alarmów lotniczych w Hanoi

Powstańcy południowowietnamscy urządzili wczoraj w odległości 22 km od Sajgonu zasadzkę na desant helikopterów amerykańskich. Jak poinformowano w dowództwie sił interwencyjnych USA, 8 Amerykanów zostało zabitych a 34 rannych.

Samoloty USA kontynuowały w śróde bombardowania wielu rejonów Demokratycznej Republiki Wietnamu. Zaatakowano m. in. lotnisko Hoa Lac, (32 km od Hanoi). W stolicy DRW w śróde ogłoszono 6 alarmów lotniczych.

Poważna choroba min. Schroedera

Federalne ministerstwo obrony zakomunikowało w śróde, że 29 sierpnia po południu w Kampen na wyspie Sylt zakłócenia w rytmie pracy serca u ministra Gerharda Schroedera doprowadziły do omdlenia, co spowodowało utratę świadomości. Zakłócenia w świadomości utrzymują się w dalszym ciągu.

Wiadomość o nagłej chorobie federalnego ministra obrony napłynęła we wtorek w późnych godzinach nocnych. Zona Schroedera oświadczyła agencji DPA, że jej mąż położył się na skórcie od owocu i upadając doznał „poważnych obrażeń”.



Dostawy zboża radzieckiego dla Polski

Sprawnie i szybko przebiegły dostawy zboża radzieckiego dla Polski. Zboże to otrzymaliśmy na podstawie umowy z grudnia ub. r. między ZSRR i Polską o wzajemnych dostawach towarów w r. 1967, która przewidywała m. in. dostarczenie naszemu krajowi 1 mln ton zboża. Pozostały jeszcze do odbioru w ZSRR ostatnie transporty w ilości 26 tys. ton.

ZSRR i Węgry podpiszą nowy układ o przyjaźni

L. Breżniew przybędzie do Budapesztu

MOSKWA
Podano tu, że partyjno-rządowa delegacja ZSRR na czele z Leonidem Breżniewem złoży w pierwszej połowie września br. oficjalną przyjacielską wizytę na Węgrzech. Delegacja przybędzie do Budapesztu na zaproszenie KC WSPR i Rewolucyjnego Robotniczo-Chłopskiego Rządu Węgier.
W oficjalnym komunikacie podaje się, że w czasie wizyty ma nastąpić podpisanie nowego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy

Mini-skrzypce

Szczególną atrakcją Muzeum Instrumentów Muzycznych w Markneukirchen (NRD) są 4-centymetrowej długości skrzypce, nie odbiegające w niczym od „prawdziwych”.
Są one najmniejszym i najkosztowniejszym spośród 1500 miniaturowych skrzypiec, jakie istnieją na świecie

Dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Transportowo-Spedycyjnego Budownictwa, inż. Lucjan WRONIEWICZ wręcza Marysi ŚCIBOR klucze od mieszkania.
Fot. J. Lewicki

Dzielnica Stare Miasto omawia realizację programu FJN

Dziś 31. bm. pod przewodnictwem sekretarza KD PZPR — KAZIMIERZA GRONIA, odbywa się plenarne posiedzenie KD PZPR Stare Miasto, poświęcone realizacji dzielnicowego programu FJN oraz ustaleniu programu obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. W obradach plenum uczestniczą m. in.: kierownik Wydz. Propagandy KW — R. SŁAWECKI, z-ca kier. Wydz. Organizacyjnego KW — B. GRZESIAK, z-ca przewodn. Prez. RN m. Krakowa — J. SKIBA.

Przebieg realizacji dzielnicowego programu FJN za okres od 1965 r. referował sekretarz KD PZPR — JERZY SEGDA, podkreślając, że program ten opiera się o realne możliwości DRN Stare Miasto oraz bazuje szeroko na kierunkach nadanych mu przez samo społeczeństwo staromiejskiej dzielnicy. W poważny sposób program został uzupełniony postulatami i wnioskami ludności m. in. także i tymi, które padły w okresie po VII Plenum KC PZPR.

A oto kilka szczegółów dotyczących programu i jego realizacji. Mieszkania. W okresie sprawozdawczym, przekwaterowanych zostało z nieodpowied-

W nocy z środy na czwartek prezydent ZRA — Naser i król Arabii Saudyjskiej — Fajsal osiągnęli porozumienie w sprawie zakończenia trwającej od 5 lat wojny w Jemenie. Jak wiadomo, ZRA wysłała do Jemenu kilkadziesiąt tysięcy swych żołnierzy, którzy udzielają pomocy si-

lom republikańskim w walce z rojalistami, wspieranymi przez Arabię Saudyjską. Uzgodniony plan egipsko-saudyjski przewiduje powołanie trójstronnej komisji, która ma nadzorować realizację porozumienia. Jak poinformował premier Sudanu — Mahdżub, który brał udział w rozmowie Namera i Fajsala — ZRA wybrała do komisji: Irak; Arabia Saudyjska; Maroko, a ministrowie spraw zagranicznych krajów arabskich: Sudan.

W kołach politycznych i dziennikarskich przywiązuje się duże znaczenie do osiągniętego porozumienia.
Jakkolwiek nie podano terminu w którym około 40-tys. korpus

Znana z przedwojennych filmów Shirley Temple — dziś 39-letnia mała czworga dzieci, znów rozpoczyna karierę — tym razem polityczną. Na zdjęciu po prawej widzimy panią Shirley Temple-Blaek, ogłaszającą zamiar kandydowania do amerykańskiego Kongresu.
CAF — Unifax



PREZYDENT CYPRU — Makarios, uległ wypadkowi, łamiąc rękę.

„Szczyt” arabski wkroczył w fazę podejmowania konkretnych decyzji

Nowy sukces arabskich bojowników NLF

Bojownicy arabscy Narodowego Frontu Wyzwolenia Okupowanego Południa (NLF) przejęli kontrolę nad miastem Daar Saad, położonym zaledwie 16 km od śródmieścia a 800 metrów od granicy administracyjnej Adenu.
Jak podkreślają korespondenci, wojska brytyjskie stacjonujące w Adenie mogą obecnie ze swoich koszar dostrzec flagi NLF wywieszzone w Daar Saad.

W Kairze przyjęto z wielkim zainteresowaniem i aprobatą oświadczenie ministra spraw zagranicznych Jordani, El-Amiri, w którym stwierdził on, że jeżeli Izrael odmówi wycofania się z zachodniego brzoju rzeki Jordan, to Jordania zwróci się o pomoc finansową do krajów socjalistycznych. Zdaniem obserwatorów, jeśli USA i W. Brytania nie zmuszą Izraela do opuszczenia okupowanych terytoriów, to Jordania zmieni swą politykę wobec Zachodu, uniezależniając się od pomocy z tamtej strony.

UTRO Kraków będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane, rano mgły i zamglenia, w ciągu dnia rozwój chmur kłębiastych. Wiatr zachodni 2-5 m/sek. Temp. do 23 st. C.

Ponad 2 tys. km dróg lokalnych przybędzie do 1970 r. w woj. krakowskim

W woj. krakowskim istnieje obecnie 10.163 km dróg lokalnych. Z tego zaledwie 2,5 tys. km miało utwardzoną nawierzchnię. Na lata 1965-70 zaplanowano wybudowanie dalších 2 tys. km dróg lokalnych o nawierzchni twardej. Wszyst-

ko na to wskazuje, że połowa tego programu doczeka się realizacji jeszcze w bież. roku. Drogi lokalne budowane są głównie w ramach świadczeń i czynów społecznych, z funduszu gromadzkiego, terenowych nadwyżek budżetowych oraz częściowo dotacji państwowych. Miejscowa ludność zazwyczaj wykonuje roboty ziemne, nie wymagające fachowych kwalifikacji, natomiast brygady Pow. Zarz. Dróg Lokalnych resztę prac. W skali ogólnopolskiej nasze województwo osiągnęło w latach 1965 i 1966 pierwsze miejsce we współzawodnictwie o najlepsze efekty i najbardziej sprawne przeprowadzenie budowy dróg lokalnych. W związku z tym w najbliższą sobotę, 2 bm. odbędzie się w Limanowej uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego ministra komunikacji i ZG ZZ Transportowców i Drogowców dla naszego województwa. Z tą uroczystością połączone zostanie wręczenie proporcji przechodniego od Prez. WRN oraz Zarz. Okr. ZZ Transportowców i Drogowców w Krakowie — powiatowi krakowskiemu, który po raz trzeci wyróżnił się na I miejsce w skali regionu krakowskiego w swoich pracach drogowych.

Warto tutaj nadmienić, że ogromny wysiłek skierowany został na obniżenie kosztów robót m. in. przez polepszenie organizacji pracy, zwiększenie mechanizacji, wykorzystywanie surowców miejscowych. I tak jeśli w 1965 r. średnio budowa 1 km drogi kosztowała ok. 709 tys. zł, to w 1966 r. koszt ten obniżył się do 600 tys. zł.

W obecnej chwili na 100 km kw. powierzchni przypada w naszym województwie 42 km dróg. Chodzi o to, by do roku 1970 wskaźnik ten podwyższyc do 53 km.

O wszystkich tych problemach zostali poinformowani wczoraj krakowscy dziennikarze przez zastępcę przewodniczącego Prez. WRN w Krakowie — J. Łosia, na specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej.

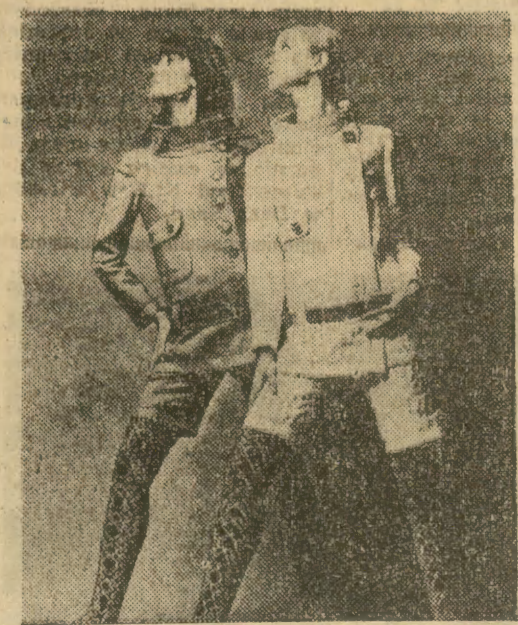
Wszystkich tych problemach zostali poinformowani wczoraj krakowscy dziennikarze przez zastępcę przewodniczącego Prez. WRN w Krakowie — J. Łosia, na specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej.

Uwaga, młodzi statysci!

Kierownictwo produkcji radzieckiego filmu „Tarcza i miecz”, nakręcanego w Krakowie, prosi młodych statystów, aby zgłosili się na miejsce zbiórki w Zarz. Okr. ZZ Transportowców i Drogowców nie jutro, 1 września, lecz 2 września. Dzieci starsze powinny przybyć o godz. 8-ej, dzieci młodsze — o 9-ej rano.

KRONIKA wypadków

Na budowie przy ul. Czarnowiejskiej 106, spadł z rusztowania, doznając ogólnych potłuczeń, 32-letni Stanisław Stankiewicz (zam. os. Teatralne 13). W bazie sprzętu PPRK w Bieżanowie, spadł z wysokości 3 m 36-letni Władysław Szwaja (zam. Bielszyce 195). Dbał on przypuszczalnie uszkodzić krepesłupa. Na trasie kolejowej w pobliżu Chojnika (pow. Tarnów), został potrącony przez pociąg 66-letni Stanisław Gogola. Ciężko rannego, przewieziono do szpitala. Na skutek zaproszenia ognia w barze mieczym w Nowej Hucie, wybuchł pożar, który zniszczył sprzęty i artykuły żywnościowe.



Scenarzysta J.J. Sierępański umiał dostrzec coś nowego, a fascynującego w tej całej sprawie: nie „bohaterstwo” tylko, któremu warto wystawić pomnik, ale niesamowitość pierwszych chwil wojny. Pierwsze śmierci, nowe i dla tych, którzy dla nas są tylko jakimiś monolitami z legendy. A więc: strach, zwykli ludzie zaskoczeni wojennym okrucieństwem, krwią i hukami dział. Bardzo ludzka i prawdziwa stała się ta bezprzeczjonalna opowieść, przekonywająca tym bardziej, że reżyser S. Różewicz wykazał się nie po raz pierwszy zresztą umiejętnością wytrzymania pauzy, wykorzystania efektu, nawet... nieefektownego. Film więc w swoim gatunku udany choć może nie bliszczący nadmiernie.

TADEUSZ ROBAK

Notatki filmowe

„Wózek dla wnuka”

Oto cała mądrość sztuki: umiejętność kreowania postaci efektywnych, plastycznych, zdobywających szturmem wyobraźnię. Czyli kreowania ludzi — i to w dodatku ciekawych, oryginalnych, niezwykłych. Jakaż karierę zrobiły właśnie takie postaci w literaturze, teatrze, kinie! Papkin, Zagłoba, Colas Breugnot — byli różni i było ich wielu. Z tej właśnie rodziny jest i Brassard z filmu Denysa de la Patelliere „Wózek dla wnuka”. Oczywiście postać taka musi znaleźć na ekranie swojego wykonawcę, aktora co najmniej wybitnego. Tak się stało w wypadku Jeana Gabina, artysty zroznieganego z historią francuskiej kinematografii od lat 30-tych, stanowiącego nie tyle jakąś historię, co dzieło. Jest to jeden z tych nielicznych aktorów, którzy nie grają w złych filmach — a przynajmniej w złych filmach — Gabina u nas nie widzieliśmy.

„Wózek dla wnuka” działa odświeżająco: jest to jak powrót do źródła. Odwaga, sympatia do zwierząt a i ludzi wykończonych, czule serce przy zewnętrznej szorstkości, wszystkie rozegrane w tle sielankowej wsi, w pięknym i z gustem urządzonym pałacyku — oto nieodzowne atrybuty określonego, dobrze znanego stylu. Ale w swoim gatunku, przy nielichkich ustępstwach na rzecz melodramatu, który zresztą i tak wydaje się jakoś ten obraz wzbogacać. „Wózek dla wnuka” jest czynnie wyjątkowo udanym. Znakomicie łączy różne nastroje i różne sprawy, spływające w jedną całość tak, jak w świadomości człowieka łączy się żart i tragedia, grośka i smutek. Znakomity, błyskotliwy i niegłupi dialog stanowi szczególnie ważną część filmu — nawet więc jeśli ten świat jest trochę utrudniony to jednak piękny, opany tej pałki życia, jaka jest opowiedziany główny bohater, starszy a pełen witalności pan.

„Westerplatte”

Westerplatte... Wydarzenie, które tak już obrósło legendą, że jak się wydadz niczego tu nie będzie można dodać, niższego nowego powiedzieć. Dwie możliwości oceny oczywiście: albo jako przykład polskiej miłości do wojska, nawet tej bezcelowej i nikomu niepotrzebnej poza poprawą narodowego samopoczucia, albo jako przykład bohaterstwa posuniętego do granic możliwości obywatela na to, by światu zademonstrować wolę oporu, spełnić do końca zadanie, przynajmniej związać wokół siebie siły nieprzyjacielskie, jeśli już niczego więcej zrobić się nie da.

Legenda, wspomaganą i przez poczęły Gaietyńskiego — nie pierwszy to raz sformułowania literackie petryfikują jakis pogląd na sprawę wbrew szczegółowej prawdzie — przyjęło, że wszyscy na tym osamotnionym posterunku kampanii wrześniowej wyginęli. W rzeczywistości ze 100 członków załogi 13 poległo, a 33 było rannych i kontuzjowanych. Film opowiada się tutaj po stronie życiowej prawdy, stąd zdziwione szeptu na widowni: „to tyłu ich jednek przeżyło”. Teraz już nie miejsce na dyskusję nad mitem, ale nad celowością ludzkich działań — film kończy się więc po prostu pytaniem.

Scenarzysta J.J. Sierępański umiał dostrzec coś nowego, a fascynującego w tej całej sprawie: nie „bohaterstwo” tylko, któremu warto wystawić pomnik, ale niesamowitość pierwszych chwil wojny. Pierwsze śmierci, nowe i dla tych, którzy dla nas są tylko jakimiś monolitami z legendy. A więc: strach, zwykli ludzie zaskoczeni wojennym okrucieństwem, krwią i hukami dział. Bardzo ludzka i prawdziwa stała się ta bezprzeczjonalna opowieść, przekonywająca tym bardziej, że reżyser S. Różewicz wykazał się nie po raz pierwszy zresztą umiejętnością wytrzymania pauzy, wykorzystania efektu, nawet... nieefektownego. Film więc w swoim gatunku udany choć może nie bliszczący nadmiernie.

TADEUSZ ROBAK

W filmie o wieloznacznym tytule „Chitty Chitty Bang Bang” — nakręcanym w Wielkiej Brytanii — oprócz aktorów, występuje także przedziwny wehkuł powietrzny, przypominający kształcie rakiety kosmicznej. Na zdjęciu: rakietka w czasie próbnych „wzlotów” w Buckinghamshire.

CAF — UPI



Co mówią astronomowie

Tajemnica kwasarów

PRAGA. Na obradach XIII Kongresu Międzynarodowej Unii Astronomicznej w Pradze, na czole dyskusowanych problemów wysunęła się m. in. sprawa tzw. kwasarów. Te kosmiczne obiekty odkryte w latach sześćdziesiątych, stanowią najświeższe ze znanych źródeł promieniowania; położone są poza naszą Galaktyką i oddalają się od nas. Jak stwierdził wybitny astronom radziecki, prof. Szklowski, kwasary mogą dostarczyć materiału do badania przeszłości wszechświata. Już obecnie, dzięki analizie spektralnej można postawić tezę, że wszechświat nie liczy 10 do 13 miliardów lat, jak przypuszczano lecz 70 lub nawet więcej miliardów lat.

Nadał jednak nie potrafimy powiedzieć jeszcze czym są kwasary. Ich odkrywcą jest Holender, Maarten Schmidt, pracujący w USA. 30 bm. na Uniwersytecie Karola w Pradze odbyła się uroczystość nadania doktoratu h. c. nauk matematyczno-fizycznych astronomi: prof. W. Ambarcumianowi (ZSRR), który m. in. udowodnił, że we wszechświecie jeszcze rodzą się gwiazdy oraz prof. P. Swingsowi (Belgia), za dorobek w dziedzinie spektroskopii molekularnej.

Nagrody dla polskich filmów na Festiwalu w Warnie

SOFIA. Dwie nagrody zdobyły polskie filmy na II Międzynarodowym Festiwalu Filmów Czerwonego Krzyża i pokrewnej organizacji w Warnie. Jedną z 4 równorzędnych nagród głównych zdobył film Józefa Arkusza — „Krew krząca”. W grupie filmów popularno-naukowych, złoty medal otrzymał film J. J. Sierępańskiego — „Nie ma go za co chwalić”, poświęcony nowym metodom badania psychiki dziecka. Oba nagrodzone filmy zrealizowała Wytwórnia Filmów Oświatowych w Łodzi.

Kobieta najlepiej kieruje ruchem w Warszawie

W Warszawie zakończył się 30 bm. konkurs na najlepszego stołecznego milicjanta, regulującego ruch. Najlepszym dyrygentem ruchu wśród warszawskich milicjantów okazała się plutonowa — Elżbieta Bek.

Katastrofa kolejowa

Na trasie Działogard — Koszalin, 30 bm. z nie znanych dotąd przyczyn, wysoczyła z torów lokomotywa i dwa wagony pociągu osobowego.

W wyniku katastrofy, śmierć na miejscu poniesiła maszynista pociągu, R. Wojciechowski i jego pomocnik, St. Brzozowski. Kartki pogotowia zabrały 8 ciężko rannych osób do szpitali. Po udzieleniu im pomocy, poszkodowani udali się do domów.

Łączy nas wola pokoju

Dwa młodzieżowe stroje na jesienne wycieczki z kolekcji paryskiego domu mody Louis Ferauda. CAF — AFP

(Dokończenie ze str. 1) kres wszelkiej agresji, że należy szukać dróg dla utowarniania idei rokowań w konflikcie wietnamskim, jak też i w innych konfliktach międzynarodowych.

Uchwala została poparta przez grupy radnych: D.C. Dne Torri — Pij — Psi — P. S. I. U. P.

Obecnie nieodzownym warunkiem zażegnania widma wojny, stókróć przecież groźniejszej w skutkach, niż poprzednio, jest zaprzestanie bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu przez samoloty amerykańskie, przerwanie działań wojennych w tym rejonie świata. Obawa i oburzeniem napawa nas fakt agresji izraelskiej na kraje arabskie. Uważamy, że rozstrzygnięcie wszelkich sporów może nastąpić nie na drodze wojny i przemocy, lecz poprzez rokowania. Żaden agresor nie może korzystać z prawa łaski i nie może stawiać ludzkości przed faktami dokonanymi — dodajmy — dokonywanymi poprzez gwałt i pożogę.

W odpowiedzi na to pismo i przesłaną uchwałę przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa odpowiedział pismem o następującym brzmieniu:

SZANOWNNY PANIE PREZYDENCIE! Serdecznie dziękuję za list i zawarte w nim pozdrowienia, za przesłaną mi rezolucję Rady Miejskiej Waszego pleknego miasta.

Przeoczytałem pański list z uwagą i z pełnym przekonaniem, że mieszkańcy Bolonii, podobnie jak i my, mieszkańcy Krakowa — w jednakowym stopniu zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji politycznej na świecie i wartości pokoju. Mija właśnie 28 rocznica napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę. Kraj nasz ponosił w ostatniej wojnie największe straty, nie ulegając jednak przemocy, walcząc z hitlerowskim okupantem w imię szczytnych ideałów wolności i braterstwa między ludźmi. Dlatego dziś każdy głos w obronie pokoju ma wartość nieocenioną. Przyjeliśmy słowa uchwały Rady Miejskiej Bolonii jako dowód Waszej gorącej woli walki o pokój na całym świecie.

Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za losy świata i dlatego naszym wspólnym obowiązkiem jest zachowanie pokoju i przyjaźni między narodami, bez względu na różnice ustrojowe.

Naród polski wie, co oznacza wojna. Społeczeństwo naszego miasta przeżyło w okresie okupacji hitlerowskiej terror hitlerowskiego okupanta. Swój ją wolność okupiłmym krwawymi ofiarami. W przeświadczeniu wiece o słuszności uchwały Rady miasta Bolonii — gorąco za jej przesłanie dziękujemy.

Niech żyje pokój i jedność między narodami!

Niech mi będzie wolno w imieniu mieszkańców Krakowa i swoim własnym, w imieniu Rady miasta i jej Prezydium złożyć serdeczne podziękowania na ręce Pana, Panie Prezydencie — dla mieszkańców pięknego miasta Bolonii i dla jego Rady.

ZBIGNIEW SKOLICKI

P. Giudo Fanti przybędzie we wrześniu br. do Krakowa celem nawiązania bliższych kontaktów między Bolonią a Krakowem.

Zadania szkolnictwa w roku 1967/68

Wywiad z ministrem H. Jabłońskim

Minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr Hen-ryk Jabłoński, w wywiadzie dla PAP, omówił najważniejsze zadania szkolnictwa w nadchodzącym roku 1967/68 oraz problemy związane z dalszą realizacją reformy szkolnej.

— Bieżący rok szkolny — powiedział min. Jabłoński — będzie rokiem trudnym, 4 września rozpocznie naukę we wszystkich typach szkół ok. 8.124 tys. uczniów. W szkolnictwie podstawowym, w związku z objęciem całej młodzieży nauką w szkole 8-klasowej uczyć się będzie 5.757 tys. dzieci, tj. o ok. 230 tys. więcej niż w r. ub. Od września rozpocznie się kolejny etap reformy — tym razem już w szkołach stopnia średniego.

Stare Miasto omawia realizację programu FJN

(Dokończenie ze str. 1)

staromiejskich. Nado to budynków przeznaczonych do rozbiorów lub kapitalnych remontów przekwaterowano 236 rodzin. Gospodarka komunalna. Wyremontowano m. in. ulice: Halicką, Gazową, Plekarską, Mostową, Bocheńską, pl. Dominikański. Zagospodarowano teren wokół Wawelu. Pomyślnie przebiega porządkowanie Plant. Oświetlenie rzeźwiowe uzyskały ul. Waryńskiego, Podzamcze, przygotowuje się dokumentację dla oświetlenia lampami rzeźwiowymi — głównych szlaków komunikacyjnych staromiejskiej dzielnicy. Oświata. W budynku przy ul. Fornalskiej, po zlikwidowanej szkole podstawowej, znalazło pomieszczenie VI Liceum Ogólnokształcące. Przy ul. Stradom wybudowano nowe przedszkole. Handel-usługi. Otwarto 21 nowych zakładów i punktów usługowych o charakterze rzemieślniczym oraz 16 nowych sklepów. W placówkach gastronomicznych ilość miejsc wzrosła o 280.

Jednym z bardzo istotnych i jednocześnie trudnych zadań w nowym roku, będzie zapewnienie wszystkim dzieciom w wieku obowiązkowego szkolnego, zwłaszcza młodzieży 15- i 16-letniej, możliwości nauki w pełnych, 8-klasowych szkołach podstawowych oraz zapewnienie nauczycielom specjalistów dla zwiększonej liczby oddziałów klasy osmej.

Szkolnictwo podstawowe zatrudni dodatkowo ok. 14 tys. nauczycieli. W dalszym ciągu jednak pozostanie aktualnym problem rozmieszczenia kadr w ten sposób, by każda szkoła posiadała specjalistów do nauczania podstawowych przedmiotów, tj. języka polskiego, matematyki, języka praktyczno-technicznych i języka rosyjskiego. To z kolei wiąże się ze sprawą zapewnienia nauczycielom mieszkan, zwłaszcza w tych miejscowościach, gdzie brakuje specjalistów.

Na szczególne podkreślenie zasługuje włączenie się ludności oraz zakładów i instytucji staromiejskiej dzielnicy — do wielkiej akcji czynów społecznych. Przypomnijmy, że w ramach tych czynów dokonano remontu kapitalnego pl. Wolnica, zagospodarowano dolny bulwar Wisły pomiędzy Wawelem a mostem przy ul. Krakowskiej. W trakcie realizacji jest zagospodarowywanie drugiego odcinka dolnego bulwaru od mostu przy ul. Krakowskiej do mostu kolejowego na Wiśle. Nie sposób nie wspomnieć też o ofiarności spółdzielczości pracy, która kwota 900 tys. zł partycypuje w remoncie kapitalnym Plant.

Podobne problemy dotyczą szkolnictwa zawodowego. Podstawowym zadaniem wszystkich szkół i placówek oświatowych — podkreślił min. Jabłoński — jest wzmocnienie ich oddziaływania wychowawczego. Chodzi o takie rozwiązanie antystosów i charakterów młodzieży, by wychowanek naszej szkoły był człowiekiem myślącym i wolą łaknącym wiedzy, by był odpowiedzialny za społeczeństwem w najbliższych czynach, by był gorącym patriotą i internacjonalistą — by był człowiekiem socjalizującym.

W szczególne podkreślenie zasługuje włączenie się ludności oraz zakładów i instytucji staromiejskiej dzielnicy — do wielkiej akcji czynów społecznych. Przypomnijmy, że w ramach tych czynów dokonano remontu kapitalnego pl. Wolnica, zagospodarowano dolny bulwar Wisły pomiędzy Wawelem a mostem przy ul. Krakowskiej. W trakcie realizacji jest zagospodarowywanie drugiego odcinka dolnego bulwaru od mostu przy ul. Krakowskiej do mostu kolejowego na Wiśle. Nie sposób nie wspomnieć też o ofiarności spółdzielczości pracy, która kwota 900 tys. zł partycypuje w remoncie kapitalnym Plant.

Zdajemy sobie sprawę — stwierdził w zakończeniu min. Jabłoński — że trudnych zadań jakie czekają szkolnictwo w nowym roku, nie wykonamy sami. Liczymy na pomoc rodziców, społeczeństwa, rad narodowych, zakładów pracy, instytucji organizacyjnych społecznych i młodzieżowych.

Dzisiejsze Plenum ustaliło również program obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, który w staromiejskiej dzielnicy jest szczególnie bogaty i atrakcyjny.

Przewiduje się m. in.: sesje naukowe i seminaria na wyższych uczelniach, odczyty, wykłady, prelekcje w zakładach pracy, szkołach, organizowanie wystaw, wyświetlanie filmów, urządzenie konkursów — związanych tematycznie z 50 rocznicą Wielkiego Października. W centralnych dniach obchodów Stare Miasto przyberze szczególnie odświeżony wygląd.

W dniu 28 sierpnia br. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 13 STANISŁAW NYCZ wychowanek Domu Dziecka w Pilej, o czym zawiadamiają z głębokim żalem KOLEŻY I PRZYJACIELE

Mgr inż. ADAMOWI GÓRSKIEMU dyrektorowi PROZANET-BEPES Oddział Kraków składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Siostry. Pracownicy, Rada Zakładowa i Podstawowa Organizacja Partyni PROZANET-BEPES O. Kraków

echo KRAKOWA REDAGUJE KOLEGIUM, Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawiec — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adoń, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Sinsarczyk — członkowie kolegium. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redakcja 224-70, sekretariat odpowiedzialny 220-01, dział miejski, informacyjny 213-15, dział łączności z czytelnikami 242-53, dział sportowy 242-58, adres biurowy 242-33, biuro ogłoszeń 242-40. WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole L. KOLPORTUJE: „Ruch”, w centrali telefon. 252-90. Kwiecień druk. godz. 16.

WYPADKI OSTRZEGAJA

TRAGEDIA NIE TYLKO OSOBISTA

Felek, pilnuj się, idźcie „czarna kask” — mknijcie przez halę ostrzeżenia. Czarne kaski ochronne noszą behapowcy. Gdy wychodzą z hali pada komenda — „spocznij” — można zdjąć ochronne okulary, rękawice, pas. Osobiście za najbardziej niewdzięczną uważam pracę behapowców. Działając z najlepszych pobudek, mają przeciwko sobie tych, w których interesie pracują. Behapowcy ostrzegają, pouczają, przekonują: „nigdy za wiele ostrożności”. Pracownicy wysłuchują z przymrużeniem oka i z dziecięcym uporem wyznają zasadę: a nuż się uda? Zachowują się jak uczniaki, jakby przepisy bhp wymyślono na ich udrękę. Kto nie wie, że można wpaść pod tramwaj? Kto nie wie, że gdy się przystawi drabinę do transportera (patrz aglomerownia) i transporter ruszy to może być katastrofa?

Fakt: dwóch robotników wbiła paliki, umocowuje na nich wielki napis — „przejdźcie przez tory surowo uzbrojone”. Po skończonej robocie biorą pod pachę narzędzia i podążają wprost surowo uzbrojonym przejeżdżającym. Tę dziecięcą zabawę w stylu — na złość mamie utnę sobie palec — obserwujemy na każdym kroku. Kosztowała już wiele palców. Ale czy ci, którzy mają jeszcze całe ręce zechcą jakiegokolwiek ostrzeżenia przyjąć pod swoim adresem?

Gdyby tak było liczba wypadków np. w Hucie im. Lenina zmniejszyłaby się wielokrotnie. Obliczono np. że 75 proc. wypadków zdarza się z winy ludzi. W kronikach wypadków notuje się najczęściej nowicjuszy (tych, którzy pracują bardzo krótko) i rutyniarzy (tych, z wieloletnim stażem).

Ten sam grzech upraszczania sobie roboty, omijania przepisów bezpieczeństwa w nadziei, że się uda, popielnia i robotnicy i ich przełożeni: mistrzowie, kierownicy. Gdyby zachował ostrożność? Jak można było tego nie przewidzieć? Dlaczego w ten sposób? Co za lekkomyślność! To zdarza się już nie

pierwszy raz! Takie odnosi się musi wrażenie przy lekturze kroniki wypadków.

Wieloletni pracownik schodzi do jamy skipowej wielkich pieców, żeby nabrać trochę koksu. Musiał wiedzieć czym to grozi, dlaczego więc postąpił tak nierozważnie? Nie dowiemy się. Został śmiertelnie zmiażdżony wózkiem skipowym.

Ryzyko okazało się większe niż przypuszczał pracownik, który owinął się 60 zwojami drutu instalacyjnego, żeby go przemieścić przez bramę. Zmarł w drodze, prawdopodobnie przez uduszenie.

Wracając z zebrania (na którym m. in. mówiło się o bhp) pracownicy skracają sobie drogę przez tory. Jeden z nich ginie pod kołami parowozu, którego maszynista nie zdołał w porę zatrzymać.

Pracownik bez zastanowienia wchodzi do bębna grudkującego wsad w aglomerowni. Na szczęście skończyło się tylko na poparzeniu, zdołał umknąć zanim spadła na niego większa porcja spieku.

Wymiana dźwigni w wózku podwlewnicowym na nie przeznaczonym do tego torze kosztowała pracownika życie. Został przygnieciony do żelaznej płyty zderzakami wagonu.

Słusarz z 10-letnim stażem pracy usuwa usterki w suwnicy. Nie po raz pierwszy. W czasie próbnych ruchów suwnicy stoi na pomoście bez żadnego zabezpieczenia. Suwnicowy za mocno stuknął suwnicą w pomost. Silny wstrząs, śmiertelny upadek z wysokości 13 metrów. „Gdyby się bodaj trzymał poręcz” — uolewali potem koleździ.

Gdyby... Wiele wypadków zdarza się przy pracach pozornie bezpiecznych. Właśnie przez nieostrożność, lekkomyślność, liczenie na szczęście.

BĘDZIE PADAC?

Indianie z rezerwatu Warm Springs wykonali ostatnio rytualny „taniec deszczu” na rynku Portland, w stanie Oregon (USA). W rejonie tym, od 63 dni nie spadła ani jedna kropla deszczu.

O każdej śmierci, o każdym kalectwie trudno jest pisać obiektywnie. Odbiera odwagę świadomość, że zawsze jest to czyjaś osobista tragedia. Wypadki w pracy nie są — nie mogą być — sprawą tylko osobistą. Te które się zdarzyły muszą być traktowane jako ostrzeżenie przed tymi, które się zdarzyć mogą.

H. NOSKOWICZ

Poezja na ławie oskarżonych

Mija stulecie od chwili śmierci jednego z najoryginalniejszych poetów francuskich Charlesa Pierre Baudelaire'a. Ogromny szmat czasu, zwłaszcza gdy się mierzy poetyckimi sukcesami całej plejady następców, o tak głośnych nazwiskach jak Mallarme, Rimbaud, Verlaine czy Apollinaire. Skoro nawet ich wielkość nie przyćmiła „Kwiatów zła”, skoro nawet oni nawiązywali do dzieła Baudelaire'a, to znaczy, że obchodzimy dziś w świecie — na wezwanie Światowej Rady Pokoju — rocznicę śmierci twórcy nieprzeciętnej miary.

Tragiczne były losy poety i jego sztandarowego dzieła, zbioru „Kwiaty zła”. Baudelaire, choć w epoce II Cesarstwa nie znano jeszcze współczesnych terminów: alienacja czy nieprzystosowanie, należał właśnie do kręgu „nieprzystosowanych”. Ustawiczny rozdzźwięk między własnymi szlachetnymi wyobrażeniami o życiu, a brutalnym stanem faktycznym był dla niego nieustannym źródłem udręki, przyczyną zwątpień w sens istnienia, budził pragnienie śmierci, popchnął go wreszcie w nałóg narkomanii. „Kwiaty zła”, zbiór początkowo złożony ze stu jeden utworów poetyckich poszerzony następnie do stu pięćdziesięciu był wyrazem owego wewnętrznego dramatu człowieka-poety. Był równocześnie protestem i buntem.

„Kwiaty zła” wydane po raz pierwszy w 1857 r. dzielią się na 6 ksiąg. Jakże znamienne noszą tytuły: „Spleen a ideal”, „Obrazy Paryża”, „Wino”, „Kwiaty zła”, „Bunt” i „Śmierć”. Baudelaire odważył się pisać pięknym poetyckim językiem o sprawach tabu, o zepsuciu i nędzy, o stanach psychicznych i doznaniach, o jakich w mieszczańskich środowiskach nie zwykło się rozmawiać. W rezultacie wkrótce po wydaniu, „Kwiaty zła” znalazły się na ławie oskarżonych. Nastąpiła konfiskata, a proces i wyrok skazujący do reszty zniszczyły moralnie i materialnie ich twórcę.

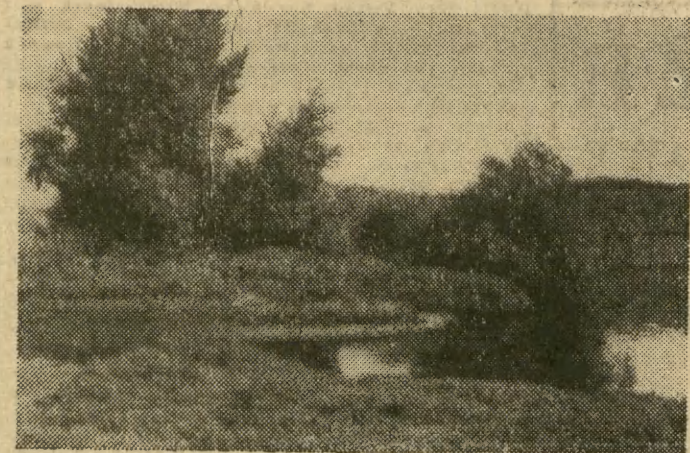
Niedawno „Życie Literackie” przypominało ciąg dalszy sądowych korowodów, sięgający już naszych czasów. Oto gdy w 1949 r. sporne wiersze wchodzące w skład zbioru doczekały się rehabilitacji, pewna starszuszka, pani Renaut de Broise, spadkobierczyni pierwszych wydawców zaczęła się procesować z 80 późniejszymi firmami edytorскими o prawo do tantiem. Sprawę rozpatrywały różne instancje, wreszcie sąd kasacyjny oddalił jej roszczenia. Powołano się przy

Odpowiedzi redakcji

Czytelniczki „Echa” (3460) Po informacje o więźniu z Mauthausen radzimy się zwrócić do ZBoWiD (ul. Wielopole 15) wzgl. do Zarz. GI, PCK W-wa, Mokotowska 14.

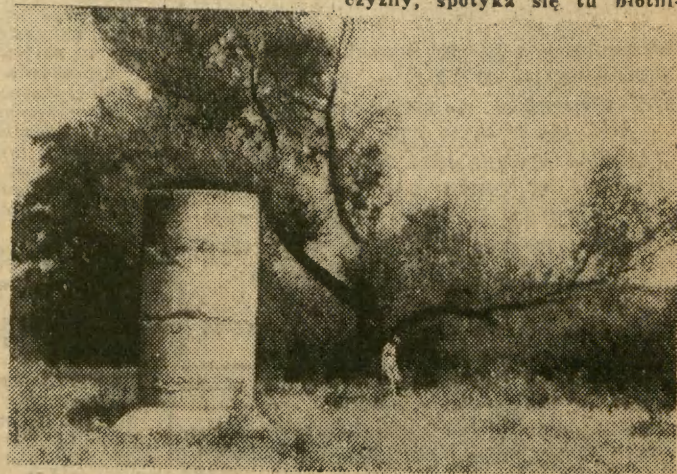
Lokatorzy kamienicy ul. Dietla 39 (2071) Remont Waszego budynku jest objęty planem na rok 1968.

Joanna A. (2669) Prosimy zwrócić się do Wyd. Oświaty i Kultury Prez. DRN Stare Miasto powołując się na list redakcji z dn. 17 VI 1967 l. dz. 1634/2669/AM/67, podać nazwisko dziecka, swoje, numer Domu Dziecka, w którym dziecko przebywało, sprawa zostanie wyjaśniona na miejscu.



Nadwiślańska dzungla

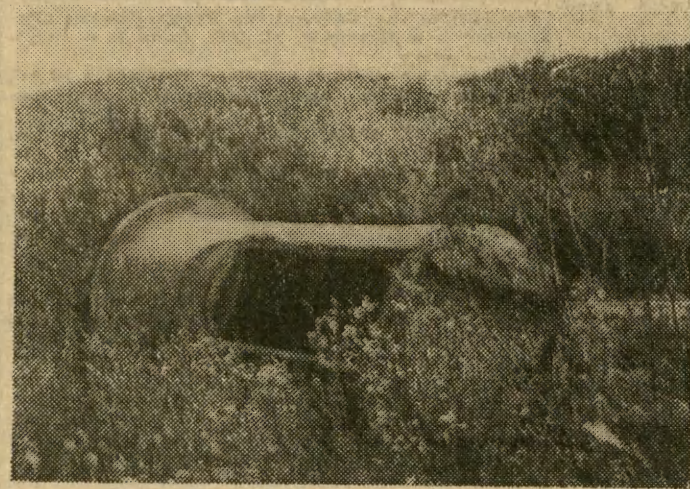
Sa jeszcze — na szczycie — piękne, ciche i dzikie miejsca w Krakowie, do których nie docierają samochody ani nawet matki z dziećmi w wózkach. Naprzeciw Skali Twardowskiego, brzeg Wisły obok salwatorskiej stacyjki ciuchej porasta prawdziwa, surowa dzungla. Trawa sięga wysokości rosnącego mężczyzny, spotyka się tu błotni-



M. Wil.

tym na okoliczność, iż Baudelaire sam wycofał w specjalnym uzupełnieniu do pierwotnej umowy owe sporne utwory przywrócone do łask dopiero po II wojnie światowej.

Dziwne są czasem dzieje utworów literackich. Lecz o toczka skandalu nie jest w stanie umniejszyć ich rangi. Tak też było z „Kwiatami zła”.



ste jeziora niezmyślone, na pół wyschnięte, konary drzew straszą nagością, powalone pnie stanowią pożądane przeszkody dla odważniejszych krakowian, których fantazja zawiedzie do tego uroczyska.

Dzungla nad Wisłą — obejrzyjcie ją na zdjęciach obok — jest także cmentarzyskiem osobliwości. Spoczywają tu stare kioski-okraglaki, które przed laty skazane zostały na banicję z naszych ulic.

Nadwiślańska dzungla zaprasza wszystkich, którym bodaj na moment zbrzydził piękne asfaltowe alejki w parkach, a nie mają możliwości ni czasu wyjechać, czy ja wiem — do Puszczy Jodłowej lub bodaj Niepołomickiej.

Zdj.: Adam Bujak

Kartki z historii

...na południk krakowski wyrachowany...

Dziwny urok, jaki kryje w sobie szperanie w starych szpargałach i zacnych starociach sprawia, że wertowanie starego kalendarza staje się naprawdę pasjonującą lekturą. Mowa, oczywiście, o „Kalendarzu Krakowskim” Józefa Czecha: konkretnie o egzemplarzu na rok 1867, którego pełny tytuł brzmi:

„Kalendarz polski, ruski, astronomiczno-gospodarski i domowy na rok pański 1867, mający 365 dni, ułożony podług wieczystego kalendarza, przez Stolicę Apostolską pod dniem 13 tym stycznia 1853 roku dla diecezji krakowskiej zatwierdzonego, na sposób F. X. Ryszkowskiego, filozofii i medycyny doktora, na południk krakowski wyrachowany w Krakowie”.

Na tej samej stronie, zgodnie ze zwyczajem, wyłożono: „W Księgarni Józefa Czecha w Rynku Głównym w Hotelu Drezdeńskim — w Drukarni „Czasu” W. Kirchmayera — 1867”.

A więc najpierw: „Tablica wschodu i zachodu słońca oraz długość dnia w Krakowie, w roku 1867, od 5 cju do 5 cju dni”, następnie: „Liczba wrotów kalendarzowych” i zestawienie ruchomych świąt według obrządku rzymskiego i greckiego; wykaz „suchych dni” i przypomnienie: „Wielkanoc Ruska w tydzień po Rzymskiej przypada”. Wreszcie zapiska treści:

„W roku 1867 przypadają dwa zaćmienia Słońca i dwa Księżyca, z których tylko pierwsze Słońca i drugie Księżycy widzialne u nas będzie...”.

Kalendarz właściwy (każdy miesiąc na oddzielnej stronie) przypomina imiona i święta rzymsko i grekokatolickie. Pod wykazem nabożeństw odprawianych w kościołach krakowskich — kalendarz świąt żydowskich. U dołu, pod kalendarzem każdego miesiąca „Lunacje” czyli fazy księżyca i w związku z tym króciutki prognozy pogody.

I jako zakończenie „Przypomnienia gospodarskie” — w rodzaju: „...Doniecki z kwiatami w silne mrozy ustawić na noc

przy piecu i tylko wtenczas podławać, kiedy ziemia od wierzchu przynajmniej na cal sucha; we dnie uważać, żeby liście do okna nie dotykały i nie przymarzały.

Wczesne inspekta urządzają się w końcu stycznia... do czego obiera się dzień suchy, pogodny, a robotę tak przygotować i prowadzić należy, ażeby w jednym dniu skończyła była...”.

Po zasadniczej części kalendarzowej: Rozmaitości — czyli coś do poczytania. Pasjonująca lektura! — na którą, w „Kalendarzu” na rok 1867, złożyły się m. in.:

— przyczynki do historii miasta: „Kronika Konfederacji Województwa Krakowskiego R. P. 1768 — (Wwiątek z notat naczynego świadka)”;

— wiadomości etnograficzne rejonu — zwyczajnie związane z weselem, zwłaszcza uczta w trakcie wesela krakowskiego; przysłowia krakowskie „z historycznym objaśnieniem”;

— życiorys Aleksandra Dunin Rzurowskiego (1770—1793), bohatera walk pod Dubienką, awansowanego przez Kościuszkę do rangi pułkownika;

— „Krótki opis kościoła oo. Bernardynów na Stradomiu, w Krakowie”.

I wreszcie bardzo obszerne zestawienie zatytułowane: „Jarmarki w Galicji i w Wielkim Księstwie Krakowskim”, które między innymi informowało:

„Biała (w wadowickim) jarmarki w 3 poniedz. po 3 Królach, 2 poniedz. po 5. Janie Nepomucynie, w 1 poniedziałek po 5. Jakubie i Szymonie na welnie...”.

Bochnia (miasto obwodowe) 2 stycznia, w poniedziałek po niedzieli Sexagesima, w poniedziałek po trzeciej niedzieli postu na konie i było (trwa aż do piątku tego samego tygodnia)...

Kenty... co poniedziałek targ na bydło rzeźne... Kraków (stolica W. X. Krakowskiego) począwszy od r. 1856 ma jarmarków 14-dniowych:

kwietnia i w jesieni, na 5. Michała t. j. d. 29 września,

b) jarmarków 5-dniowych na bydło rogacie i konie 2 do roku; w poniedziałek po czwartej niedzieli postu i w jesieni 1 października. Co wtorek i piątek targ tygodniowy...”.

Specyficznej atmosfery dodają egzemplarzowi notatki czynione w nim na bieżąco przez ówczesnego użytkownika. Kręcone przed stu laty, w pośpiechu, ówkiem, dotyczą z reguły zakupu nafty, kawy, cygar.

Wreszcie informacja ogólna: — „Dnia 19 listopada woda zaczęła wyciekać w Wieliczce a wiadomość o tym noszła do Krakowa 24 dopiero”.

Oprac. KRYSZYNA JABIOŃSKA

Szczepionka przeciw próchnicy zębów

Dr Morris Wagner z Uniwersytetu Notre Dame (Indiana — USA) w wyniku eksperymentów laboratoryjnych wyprodukował szczepionkę, która przeciwdziała tworzeniu się próchnicy zębów u szczerzących się zwierząt. Zwierzeta te — podobnie jak ludzie cierpią na próchnicę.

Uczony przeprowadził swoje badania na dwóch grupach zwierząt. Jedną z nich żyła w środowisku sterylnym, drugą w normalnym. Obie grupy odżywiane były pokarmem sprzyjającym próchnicy zębów. Z wyhodowanych bakterii próchnicy (Streptococcus faecalis) uczony sporządził szczepionkę, którą zaaplikował pierwszej grupie zwierząt doświadczalnych. Za szczepione szczerzy nie zapadły na próchnicę.

Bakteriologia wyodrębniła dotychczas 25—30 szczepów bakteryjnych odpowiedzialnych za próchnicę zębów, jednakże zdaniem dr Wagnera drobnoustroje te można będzie srowadzić do 5—6 zasadniczych grup i wyprodukować szczepionkę uodporniającą człowieka przeciwko ich aktywności. (JER)

Przedstawiamy:

Partyzant i społecznik



Płk DOMINIKA LESZCZYŃSKIEGO nie można inaczej zaprezentować jak wspólnie z jego 10-letnim synem Wojtkiem. Ten rodzinny kolekcjoner znany jest doskonale społeczeństwu Wieliczki: płk Dominik i Wojtek biorą bowiem udział we wszystkich czynach społecznych swej dzielnicy, głównie przy budowie dróg i chodników, urządzaniu zielonych. W domu państwa Leszczyńskich odbywają się często odprawy grup biograczych udział w czynach społecznych. Tu przy „półczarnej” podawanej przez p. Michalina odpoczywa się po pracy i omawia następną zadania.

Zaciekawili nas liczne odznaczenia posiadane przez płk D. Leszczyńskiego. Oto Górnośląski Krzyż i Gwiazda Górnośląska I stopnia ze wstęgą dla walecznych — pamiątka po bojach, które p. Dominik toczył podczas Powstań Śląskich, Order Od-

rodzenia Polski, Krzyż Wirtuti Militari, Krzyż Partyzancki, Medal za Warszawę, Medal za Berlin...

Płk Dominik był jednym z dowódców kampanii wrześniowej. Schwyty przez hitlerowców przez 8 miesięcy czekał przykuty łańcuchem, w lochu przemysłowego więzienia, na śmierć. Uwolnili go śmiałym pomysłem i brawurą, współtowarzysze walki. Potem już płk Dominik ratował innych, w tym wielu obywateli radzieckich ściganych przez gestapo. Za schwywanie pułkownika wyznaczona była nieelicha nagroda, gdyż sięgająca 100 tys. marek. Był organizatorem i uczestnikiem wielu niezwykle śmiałych akcji zbrojnych przeciwko okupantom niemieckiemu. Dostyc wspomnieć, że płk Dominik był jednym z dowódców, legendarnych już dziś oddziałów partyzanckich w Lasach Janowskich. Na wieść o przygotowywanym powstaniu w Warszawie pułkownik z grupą swych leśnych chłopców przedarł się do stolicy i walczył na jej barykadach. W dniach klęski przedzierzał się kanałami, by wreszcie sforsować linię frontu i wstąpić w szeregi odrodzonego Wojska Polskiego.

Po wojnie pracował na rozmaitych stanowiskach, był wszędzie tam, gdzie potrzeba było w dniach odbudowy i rozbudowy ludzi z inicjatywą, energią, wiedzą i zapalem. Obecnie nie pracuje już zawodowo, lecz nadal całym sercem oddaje się pracy społecznej. (bp)

GARAŻE SAMOCHODOWE



segmentowe, z blachy pocynkowanej, nieogrzewane, — **DUŻE** — o wymiarach 5,04x3,04x2,5 m, na samochody wielkości „Warszawa” — **W CENIE 8.900 ZŁ.**
MAŁE — o wymiarach 2,44x2,04x2,5 m, **W CENIE 6.955 ZŁ**
WYKONUJE na zlecenie osób prywatnych — **Krakowskie Przedsiębiorstwo Usługowe Przemysłu Terenowego „RENOWACJA”**
 Kraków, ul. DIETLA 50, telefon 572-56

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „ELEKTROMONTAZ” w Nowej Hucie, Główny Plac Budowy Huty im. Lenina „Północ” — **SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO** samochód osobowy „Warszawa” M-20. — Cena wywoławcza wynosi 21.000 zł.
 Przetarg odbędzie się w dniu 20 września 1967 r., o godzinie 9, w Bazy Sprzętu i Transportu Przedsiębiorstwa. — Osoby przystępujące do przetargu obowiązane są, najpóźniej w przeddzień przetargu słożyć w kasie Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
 Samochód można oglądać w środy i piątki, od godziny 10 do 12, w garażach Przedsiębiorstwa.
 W przetargu mogą brać udział osoby prawne i fizyczne. K-7879

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Elektryczno-Budowlanych — w Krakowie, pl. Bohaterów Getta 11 — **OGŁASZA PRZETARG** na sukcesywną dostawę do końca października 1967 r.:
 1) 800 mb przewodnic (przytrzymawczy) metalowych do zastaw okiennych,
 2) 2000-4000 sztuk pomostów rusztowanolowych, z drewna iglastego, o wym. 200x60x30, wg 63/B/50510,
 3) stolarki: drzwi 90x200, farnitowanych mahoniem i poliuretanowych — 1 szt., — ekołolika z listew brzoźowych — 47 mb, — boazerii z płyt wiórowych forar. — 50 mb,
 4) ślusarki — drzwi dwuskrzydłowych aluminiowych — 4 szt.
 Oferty należy składać do dnia 13 września 1967 r. w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, w Dziale Zaopatrzenia Przedsiębiorstwa.
 Do przetargu zaprasza się firmy państwowe, spółdzielcze oraz nieuspołecznione, posiadające stosowne uprawnienia. — Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 września 1967 r., o godzinie 10, w siedzibie Przedsiębiorstwa.
 Blizsze informacje oraz dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia — telefon 655-15.

AUTOMOBILKLUB KRAKOWSKI

Ośrodek Szkolenia
 KRAKÓW, ul. Krupnicza 14 — tel. 263-66
 rozpoczyna kurs w godz. wieczornych **samochodowy i motocyklowy**
 Szkolenie na samochodach „Warszawa” i nowoczesnych „Skoda 1000 MB”, „Syrena 104”. — Wpisy do 5 września br.

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza” w SIERSZY k. Trzebnin

OGŁASZA WPISY dla absolwentów klas ósmych, do klasy pierwszej, na rok szkolny 1967/68.
 Kierunki szkolenia:
 1) górnik podziemnej kopalni węgla,
 2) mechanik maszyn i urządzeń górniczo-lądowych podziemnego,
 3) elektromonter górnictwa podziemnego.
 Szkoła zapewnia internat, stypendium od 400 do 700 zł, ekwiwalent za 2 tony węgla, premie do 25 proc. i umundurowanie górnicze.
 Pożądania należy składać osobiście w sekretariacie ZSG w Sierszy k. Trzebnin, pow. Chrzanów.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY w KRAKOWIE

rozpoczyna w dniu 5 września 1967 r. **amatorski kurs kierowców samochodowych i motocyklowych**
 Wpisy przyjmuje: Sekretariat, Kraków, Mikołajska 4, II piętro, w godz. 10-17.

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Stare Miasto — w Krakowie, ul. Dietla 44 — **OGŁASZA PRZETARG** na wykonanie robót remontowych elewacji budynków mieszkalnych.
 W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
 Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, należy składać w sekretariacie Zarządu, Kraków, ul. Dietla 44, w terminie do dnia 11 września 1967 r. — Otwarcie ofert nastąpi w biurze Zarządu w dniu następnym, tj. 12 września, 1967 r., o godzinie 11. — Inwestor podkladek nie wydaje.
 Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7935

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Elektryczno-Budowlanych — przyjmie do pracy **TYNKARZY, CIESLI, FLIZIARZY, POSADZKARZY, UKŁADACZY PCW, LASTRIKARZY, SPAWACZY, ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH NIEKWALIFIKOWANYCH** oraz **ST. TECHNIKA NORM., ST. INSPEKTORA KONTROLI FUNDUSZU PŁAC I INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO** na stanowiska st. inspektorów wykonawstwa.
 Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Dla zamiejscowych zakwaterowanie bezpłatne. — Możliwość codziennego dojeżdżenia do pracy z mniejszymi odległościami, przy większej ilości zgłoszeń.
 Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac w Krakowie, pl. Bohaterów Getta 11, II piętro, pokój 1106. K-7823

Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — w Krakowie, ul. Na Dolach 4 — zatrudni **ST. TECHNIKA d.s. POSTĘPU TECHNICZNEGO, ST. INSPEKTORA d.s. NAPRAW SAMOCHODOWYCH, ST. REFERENTA EKONOMICZNEGO d.s. OGUMIENIA.**
 Wymagane wykształcenie średnie.
 Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Na Dolach 4 — telefon 618-70, wewn. 25. K-7588

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Pojudnie” — w Krakowie, pl. Boh. Getta 11 — przyjmie do pracy **ST. EKONOMICZNEGO d.s. ZATRUDNIENIA I PŁAC, KIEROWNIKÓW BUDÓW z uprawnieniami budowlansymi, MISTRZÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami mistrzowskimi, KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW, TECHNIKA BUDOWLANEGO, KIEROWNIKA ROBOT SANITARNYCH.**
 Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia, pokój nr 209. K-7862

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „ELEKTROMONTAZ” Nowa Huta — zatrudni natychmiast **80 KOPACZY DO ROBOT KABLOWO-ZIEMNYCH, 4 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH ORAZ ELEKTROMONTERÓW z IV grupy BHP.**
 Warunki pracy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie dla zamiejscowych w hotelach robotniczych — stołówki na terenie budowy i miejsce zakwaterowania. — Dojazd z Krakowa do Nowej Huty, do Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina, tramwajem nr 4, 5 i 15, następnie należy przebiec pieszo odcinek drogi 900 m. — Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa. K-7834

Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast **STARSZEGO MISTRZA STACJI OBSŁUGI w Bazie Nr 3 w Oświęcimiu, KIEROWNIKA I DYSPOZYTORA w Placówce w Żywcu, DYSPOZYTORA w Placówce w Andrychowie, DYSPOZYTORA w Placówce w Zakopanem.**
 Wymagane wykształcenie co najmniej średnie.
 Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Na Dolach 4 — telefon 618-70 — lub w Bazie Nr 3 w Oświęcimiu, ul. Wysokie Brzegi 2, telefon 718. K-7585

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Skawinie — zatrudni **natychmiast KIEROWNIKA WOJEWÓDZKIEGO LABORATORIUM BADAŃ WODY I ŚCIEKÓW** — wymagane wyższe wykształcenie i 5 lat praktyki — oraz **od 1 października 1967 r. BIOLOGA i CHEMIKA,** wymagane wyższe wykształcenie i 4 lata praktyki.
 Podania wraz z życiorysem należy składać w biurze Dyrekcji, Rynek 3. — Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. K-7959

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** na stanowiskach starszych projektantów, asystentów projektantów w BPOB, projektantów ze specjalnością instalacji sanitarnych i kierowników obiektów oraz **CIESLI, MURARZY, ŚLUSARZY, SPAWACZY, TYNKARZY, BLACHARZY i ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** — mężczyzn w wieku ponad 18 lat.
 Warunki pracy i płacy według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie — istnieje możliwość uzyskania dodatkowej premii, wypłacanej na najważniejszych budowach Huty im. Lenina.
 Zakwaterowanie bezpłatne w hotelach robotniczych. — Na miejscu tanie wyżywienie w stołówkach. Dla chcących zdobyć kwalifikacje zawodowe istnieje możliwość uczęszczania do szkół wieczorowych i przyuczyciela w zawodzie budowlanym na kursach wewnątrzzakładowych.
 Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z ważnym dowodem osobistym i ze skróconym (wymeldowaniem) w księżeczkę wojskową.
 Zgłoszenia należy kierować: Dział Zatrudnienia i Płac PPB HIL. — Dojazd z Ronda tramwajem nr 4 i 5, przystanek przystanek przed Walcownią. K-7999

Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast **każdą ilość KIEROWCÓW z I, II, III kat. prawa jazdy, POMOCCNIKÓW KIEROWCÓW, ŁADOWACZY,**
 w Bazie Nr 1 w Krakowie, ul. Na Dolach 4 — telefon 618-70,
 w Placówce w Zakopanem, ul. Szymony boczna nr 1 — telefon 20-53,
 w Bazie Nr 2 w Chrzanowie, ul. Oświęcimska 71, telefon 433, 614,
 w Placówce w Jaworznie, pl. Matejki 2, tel. 36-38,
 w Bazie Nr 3 w Oświęcimiu, ul. Wysokie Brzegi nr 2 — telefon 718,
 w Placówce w Andrychowie, ul. Szewska 1 — telefon 116,
 w Placówce w Wadowicach, ul. Dzierżyńskiego nr 49 — telefon 182,
 w Placówce w Żywcu, ul. Świętokrzyska 40 — telefon 906.
 Warunki pracy i pracy do omówienia w poszczególnych Bazach. K-7585

Praca

OPIEKUNKĘ do dziecka, z referencjami, przyjmie. Kraków — Fałata 9/12. Zgłoszenia wieczorem.

POMOC domowa do dziecka potrzebna na stałe. Kraków, ul. Kona 16/14, od godz. 16.

POMOC do dwuletniego dziecka przyjmie zaraz. Nowa Huta, osiedle Wysockie 17/18.

GOSPOSIĘ na dobrych warunkach przyjmie. Osiedle Salwator 16, telefon 538-13. 115925-g

POMOC domową dochodzącą przyjmie natychmiast. Warunki korzystne. Zgłoszenia: Kraków, osiedle Ugorek VI/53, po godz. 17. 114313-g

DOCHODZĄCA do dziecka na przedpołudnie — pilnie potrzebna. Kraków, Gontyna 11 — Salwator.

DOCHODZĄCA przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Krakowskiego 11/7, po godz. 16.

PRZYJMIE dozorczostwo z mieszkaniem. Oferty 5308 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

ROCZNE KURSY KROJU I SZYCIA dla absolwentek szkół podstawowych rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. — Wpisy: codziennie w godz. 8-18, Kraków, ul. Dietla 38, telefon 633-12, 600-95.

Maturzyści! KURS LABORANTÓW CHEMICZNYCH dla absolwentów XI klas, rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. — Wpisy: codziennie w godzinach 8-18, Kraków, ul. Dietla 38, telefon 633-12, 600-95.

STUDYUM językowe WZS „Oświata” w Krakowie przyjmuje zgłoszenia do matury, młodzieży i dzieci od lat 5, na kursy językowe obcych. Telefon 394-23 i 334-72. K-7738

DLA absolwentek szkoły podstawowej roczne kursy kroju, szycia oraz gospodarstwa domowego otwiera we wrześniu TKWP. Wpisy, Kraków, Jakuba 19, tel. 631-41.

KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego, **PALACZY C. O.** rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. — Wpisy: codziennie w godzinach 8-18, Kraków, ul. Dietla 38, telefon 633-12, 600-95.

„OSWIATYKA” — 618-60 — automatyczna informacja o kursach WZS „Oświata”. K-7732

KURSY pisania na maszynie i biurowości organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek — Kraków, ul. Mikołajska 2, I p. Wpisy w godzinach 10-13 i 16-18.

KURSY krajeń technicznych, budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych i instalacyjnych — rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: codziennie w godzinach 8-18 — Kraków, ul. Dietla 38, tel. 633-12, 600-95. K-7422

DLA PAŃ! Kursy nowoczesnego kroju, szycia i modelowania oraz gotowania, wypieków i sporządzenia zakąsek — otwiera we wrześniu TKWP. Wpisy: Kraków, Jakuba 19, tel. 631-41.

KURSY utrwalania wiedzy z zakresu przedmiotów ekonomicznych i ogólnokształcących organizuje „Wiedza” Kraków, ul. Jana 13, tel. 581-25 i Świerczewskiego 12.

GASTRONOMICZY! Kursy kwalifikacyjne dla kucharzy, kelmerów i bufetowych otwiera TKWP. Wpisy: Kraków, Jakuba 19, tel. 631-41. K-7796

RZEMIEŚLNICZY Kursy przygotowujące do egzaminów na tytuły mistrza oraz czeladnika, we wszystkich zawodach, systemem zaocznym organizuje WZS „Oświata”. Kraków, ul. Mazowiecka 8.

ROCZNE KURSY kreslarskich z kosztorysowaniem, techniki pracy biurowej z maszynopismem, mechanizacji prac obrachunkowych z księgowością — otwiera TKWP. Wpisy: Kraków, Jakuba 19, tel. 631-41. K-7790

KURSY kwalifikacyjne na stopień robotnika lub mistrza — dla metalowców, elektryków i budowlanych, otwiera TKWP. Wpisy: Kraków, Jakuba 19, tel. 631-41.

OGRODZENIA



BRAMY WJAZDOWE, BRAMKI z SIATKI,

plecione na słupkach z rur, wzgl. na kątownikach — **WYKONUJE** na zlecenia osób prywatnych.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Usługowe Przemysłu Terenowego „RENOWACJA”
 KRAKÓW, ul. DIETLA 50, telefon 572-56.

KROJU nowoczesnego — szycia, modniarstwa, trykotarstwa — ucze. Garbarska 5/5.

TELEWIZYJNE kursy otwiera we wrześniu TKWP. Wpisy, Kraków, Jakuba 19, tel. 631-41.

ABSOLWENCI LICEÓW! Roczne kursy zawodowe: elektroniki i automatyki, kreslarskich technicznych, radio-telewizyjne, laborantów-chemików, techników teatralnych oraz kłopotliwych biur — organizuje WZS „Oświata” Kraków, ul. Mazowiecka 8, telefony 394-23 i 334-72.

MAGNETOFON na baterie kupie. Kraków, ul. S. Ziały 9/5.

Sprzedż

LINKI motocyklowe, samochodowe kompletne — oryginalne „Bowden” — również na zamówienia wykonuje: warsztat rzemieślniczy Kruscher, Kraków, Zwierzyniecka 6.

„SYRENE 104”, wylosowana w PKO — sprzedam. Nowa Huta, Centrum A. bl. 1/9, od godz. 15 do 20.

22 SIERPNI na trasie Mateczny — Grzegorzki zgubiono szafirową sweter damski. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot: Chodkiewicza 6 m. 18.

MIESZCZAŃSKI Kazimierz, Kraków. Szlak 4/2 zgubił legitymację studencką Politechniki Krakowskiej.

GEISLER Zbigniew, zam. Kraków — Os. Interwencyjne 1 m 1, zgubił legitymację Związku Zawodowego Prac. Gospodarki Komunalnej i Przem. Teren. w Polsce.



BANK

POLSKA KASA OPIEKI

zawiadamia uprzejmie, że z dniem 1 września br. wprowadza następujące godziny obsługi Klientów w swych Ekspozyturach:

KRAKÓW, Rynek Główny 31
 Sławkowska 6
 Boh. Stalingradu 30 — oraz

NOWY TARG, al. 1000-lecia 44:

| | |
|-------------------------|----------------|
| poniedziałki i piątki | godz. 11—18,30 |
| wtorki, środy, czwartki | godz. 9—15,30 |
| soboty | godz. 9—13,30 |

TARNÓW, pl. Kazimierza Wielkiego 2:

| | |
|----------------------------------|----------------|
| poniedziałki | godz. 10—18,30 |
| wtorki, środy, czwartki i piątki | godz. 9—15,30 |
| soboty | godz. 9—13,30 |

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Syrenka” — Warszawa Elektoralna 11 — poleca swoje usługi. Informacje 10 zł znaczkami. K-6572

PRAGNIEZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus” Koszalin Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K-7301

Kupno

KUPIE dobre skrzypce. Oferty 5260 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MOTOROWER używany kupie. Kraków, Prądnik Czerwony, ul. J. Ostrołęka 2.

WAPNO palone dostarcza samochodami wapienik „Mirów”. Informacje: Kraków, Podwale 3/8.

Lokale

WYNAJME od 1 września pokój trzem studentkom. Kraków, ul. Konarskiego 25/5. 115142-g

BIELSKO-BIAŁA! Pokój z kuchnią (24 m²), komfortowe, zamienie na podobne lub gorsze w Krakowie. Wiadomość — Kraków, telefon 536-10, wewn. 29, w godz. 7-15.

Zguby

SKOWRONEK Jan, zamieszkały Rączna 201 — zgubił bilet wolnej jazdy, wydany przez MPK Kraków.



zapobiegają niepożądanym ciążom.
 DO NABYCIA we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH”.
 CENA 7 ZŁ.
 NA RECEPTE 210 ZŁ.

Poradnia Specjalistyczna TSM Kraków, Rynek Główny 6 porady godz. 9-13. Niepłodność, antykoncepcja, badania laboratoryjne.

ROBOTY INSTALACYJNE

wodno-kanalizacyjne i sanitarne



WRAZ z instalowaniem wanien i pieców łazienkowych, z własnych materiałów — wanny kolorowe, różnowymiarowe.

ROBOTY REMONTOWE OGÓLNO-BUDOWLANE

wykonuje na zlecenia osób prywatnych, solidnie i terminowo, po cenach urzędowych — **Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych „Podgórze”**

Kraków, ul. Zakopiańska 52

Ponad 566 milionów zł na inwestycje komunalne w woj. krakowskim

W ostatnich 5 latach w regionie krakowskim do najważniejszych zadań władz terenowych należała budowa nowych inwestycji komunalnych. Przede wszystkim oczyszczalni ścieków, nowych ciągów wodociągowo-kanalizacyjnych, budowa nowych a modernizacja już istniejących ulic i dróg. Realizacja tych właśnie inwestycji rzucała bowiem na prawidłowy rozwój budownictwa mieszkaniowego w naszym województwie. Nakłady na ten cel przekroczyły kwotę 215.600 tys. zł i największe limity przyznano dla miast

Tarnowa i Jaworzna oraz dla powiatów chrzanowskiego, olkuskiego i oświęcimskiego.

Obecne plany inwestycyjne (do 1970 r.) w zakresie gospodarki komunalnej kładą specjalny nacisk na poprawę funkcjonalności istniejących urządzeń, przede wszystkim w ośrodkach przemysłowych i miejskich. Zgodnie też z planem na pierwszym miejscu wysunięto sprawę zaopatrzenia w wodę, dalej budowę oczyszczalni ścieków oraz rozwój komunikacji miejskiej. Fundusze przewidziane na realizację tych zamierzeń wyniosą w sumie 566.900 tys. zł. Na uwagę zasługuje fakt, że wiele inwestycji realizowanych będzie przy pomocy czynów społecznych. Przewiduje się, iż wartość ich przekroczy 54 mln zł.

Największą koncentracją środków inwestycyjnych występuje obecnie w powiatach Nowy Sącz, Olkusz, Chrzanów, Brzesko, Nowy Targ, Oświęcim i Żywiec, a także w pow. Tarnów z uwagi na występujący tam poważny deficyt wody i konieczność podniesienia warunków sanitarnych. Na ogólną bowiem liczbę 629.500 mieszkańców miast i osiedli woj. krakowskiego z urządzeń wodociągowych korzystało w roku ubiegłym tylko ok. 280 tys. mieszkańców. Na 54 miast i osiedli tylko 37 ośrodków posiadało urządzenia wodociągowe.

W związku z tym w ostatnich latach postarano się o zwiększenie sieci wodociągowej o przeszło 350 km. Poza tym z poważniejszych inwestycji na wymienienie zasługują fakt oddania do użytku nowych zakładów wodociągowych w Nowym Targu, Żywcu, Trzebnicy, Chrzanowie, Tarnowie, Wolbromiu oraz Myślenicach, uruchomienie awaryjnych źródeł wody w Chelmu i Jaworznie, rozbudowanie miejskich wodociągów, w Skawinie, Oświęcimiu, Wieliczce, Krynicy i Zakopanem. Niemniej jeszcze wiele jest niedociągnięć, wiele starych urządzeń liczących ponad 50 lat, stąd więc plany inwestycyjne w pierwszej kolejności realizują budowę nowych urządzeń wodociągowych. M. in. w obecnej 5-letniej nowo wodociągów otrzymują: Krynica, Brzesko,

i Rabka a nakłady na remonty kapitalne urządzeń wodociągowych wyniosą prawie 30 mln zł. Długość ciągów w porównaniu z r. 1965 wzrosnie o dalszych 75 km. W efekcie — liczba mieszkańców korzystających w Krakowskim z urządzeń wodociągowych powinna wzrosnąć do 310 tysięcy osób.

Uwaga mieszkańcy Krakowa i województwa!

U tych, którzy przeżyli ostatnią wojnę, dźwięk syren alarmowych może przywołać bolesne wspomnienia. Trudno jednak — co pewien czas trzeba przeprowadzać próby sprawności i przydatności istniejącego w miastach, osiedlach i gromadach systemu alarmowego oraz zapoznać ludność z jego działaniem.

Próby te odbędą się jutro tj. 1 września w godzinach od 15.00 — 15.15 również w



Wielki remont krakowskiej Starówki trwa. Przez wiele jeszcze tygodni będziemy musieli pogodzić się z ustawionymi rusztowaniami, z niewygodnymi przejściami (tak jak to na zdjęciu powyższym przy Małym Rynku) — konserwacja bowiem czy remont zabytkowych kamieniczek to sprawa ani łatwa ani szybka.
Fot. W. Pawłowski

Jednym zdaniem

REKTOR UJ prof. dr M. Klimaszewski wyjechał do Czechosłowacji, gdzie w Brnie w dniach od 27 do 31 bm. odbywa się Międzynarodowa Konferencja poświęcona problemom kartowania geomorfologicznego.

Okolicznościowe projekcje

W 28 rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę, więc jutro tj. 1 września o godz. 19.15 zostaną wyświetlone filmy w następujących punktach naszego miasta:

Rynek Podgórski — „Chwila wspomnień 44/45”, „Byłem kapo”; Plac Wolnica — „Requiem dla 5 milionów”, „Westerplatte”, „Powszedni dzień gestapowca Schmidta”; Hala Targowa (Grzegorzki) — „Wrzesień 1939”; Blok szwedzki (N. Huła, os. Szklane Domy) — „Tu radio Gliwice”; Pl. H. Sawickiej (Zwierzyniec) — „Od kłeski do zwycięstwa”, „Ofensywa wyzwolenia”; Pl. Biskupi (Kleparz) — „Spotkania z Warszawą”.

Miód leśny w obfitości

Któż z nas nie docenia wartości miodu? Chyba wszyscy, więc o tym słodkim „artykule spożywczym” słów kilka.

Bieżący rok był nietypowy pod względem struktury odmianowej miodów. Z powodu niskich temperatur oraz opadów, które wystąpiły podczas kwitnienia sadów i łąk — mniej mamy miodów wiosennych i wczesno-lętnych. Równocześnie piękne lato sprawiło, że miodu leśnego (spadziowego) jest pod dostatkiem toteż krakowska Spółdzielnia „Pszczelarz” czyni starania o wprowadzenie go do detalicznej sprzedaży, przy czym należy pamiętać, że miód leśny zawiera znaczną ilość trójciukru melleozytoru, który jest doskonałym środkiem leczniczym na wszelkiego rodzaju schorzenia przewodu pokarmowego.

Spółdzielnia „Pszczelarz”, obejmująca zasięgiem swego działania 6 województw Polski Południowej, posiada dostateczną ilość pomieszczeń magazynowych, by zgromadzić w nich cały zapas tego wartościowego towaru.

I jeszcze o miedzie pitnym: obecnie spółdzielnia wysłała (po raz pierwszy) do NRD do tysięcy litrów pitnego „Miodu Królewskiego”.

Z kroniki żałobnej

Dnia 29. VIII. 1967 r., zmarł LEONARD ADAM RÓŻUM mjr rez. Wojska Polskiego, długoletni wójtow i zastępca kierownika wydziału ekonomicznego Krakowskiej Drukarni Prasowej — odznaczony medalami wojskowymi, Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Błaczego...

... w piwnicach bloku nr 25 na os. Azory od dłuższego już czasu stoi woda po kolaną? (wl)

Plotki — nie-plotki

Dowód uznania

Jeden z przedstawicieli starszego pokolenia, dr K. Uskokczył przed Główną Poradą do ruszającego już tramwaju. Czujna MO zatrzymała pojazd, a niesforne pasażera poprosiła o dokumenty. Kiedy jednak funkcjonariusz milicji przeczytał dane personalne, oddał właścicielowi dowód osobisty i zamiast poprosić o mandat, szarmanco zasulował. Kto bowiem mając lat 81 potrafi wskoczyć do (ruszającego) tramwaju, tego karać po prostu nie wypada! (mar)

Najlepiej w Krościenku

Przez okrągły rok uczyła się młodzież języka esperanto w Krakowie, Sierzy i Krościenku. Uczyli się również i starsi. Na zakończenie odbył się egzamin (w którym uczestniczył autor pod redakcją do nauki języka esperanto prof. M. Sygnarski) i najlepiej wypadł on wśród młodzieży Krościenka. Uczyla tu p. Stanisława Majerczak.

Rozmowy przy pół-czarniej

Profesor uniwersytetu — bez matury

Już po raz drugi odwiedził Kraków dr ROBERT ALLAN ROTHSTEIN, dwudziestosiedmioletni obecnie profesor językoznawstwa na Wydziale Slawistycznym Uniwersytetu Harvard w USA. Po raz pierwszy był tu przed trzema laty — na rocznym stypendium w Uniwersytecie Jagiellońskim, w katedrze języka polskiego prowadzonej przez prof. dr Witolda Taszyckiego; był to rok jubileuszowy Almae Matris. Wykładowa języka rosyjskiego i polskiego na amerykańskim uniwersytecie przednio plnie studiowała... matematykę.

— Pani Profesorze, Pana młodzieńczy wygląd przy jednoczesnym piastowaniu tak dostojnych funkcji wręcz zadziwia...

— W amerykańskim systemie szkolnictwa wyższego po prostu skrócono drogę relacji student — profesor. Zaraz to pokrótce wyjaśnię. Czteroletnie studia ukończyłem w wieku lat 20-tu, w 1960 roku, na słynnej Politechnice — Massachusetts Institute of Technology w Cambridge (USA). Studiowałem matematykę. Ponieważ z kolei u nas system szkolnictwa średniego nie jest jednolity, stosuje się

zatem rok wyrównawczy, podczas którego słucha się wykładów z podstawowych przedmiotów ogólnokształcących. Aha, u nas nie ma zupełnie matur w naszym tego słowa znaczeniu. Nie ma także egzaminów wstępnych; po prostu kandydat zgłasza pisemne podanie (nie wolno dodawać zdjęć; zarówno MTT jak i Harvard szczytą się tym, że przyjmują bez względu na kolor skóry), dołączając opinie ze szkoły średniej. W czasie pierwszego roku następuje selekcja drogą eliminacji najsłabszych.

Po pierwszym roku wstąpiłem ostro do matematyki, studiując także fizykę, a nie zaniebrywałem języków obcych. To normalne na naszej Politechnice, mamy tu doskonały Wydział Językoznawczy, Jerzy Kuryłowicz jest przecież — obok Romana Jakobsona — jednym z najlepszych wykładowców. Przykladałem się więc najpierw do francuskiego i niemieckiego, później do rosyjskiego i polskiego. Oprócz tego, każdy student kierunków ścisłych uczestnicza na seminarium np. teatrolologiczne, muzyczne czy filmowe. Nie ma w tym niczego dziwnego, boimy się jak ognia przesadnej

jednokierunkowości, która zawęża myślowe horyzonty.

— Od kiedy datusze się Pana trwale zainteresowanie językiem rosyjskim i polskim?

— Po odbyciu studiów w MIT odbyłem przeprowadzkę do pobliskiego Harvardu, gdzie otworzyłem przewód doktorski. I tam też zająłem się już na serio językoznawstwem, jako nauka formalna. Jeśli doktorant studiuję język rosyjski (i staro-cerkiewnosłowiański), musi wybrać dwa dodatkowe słowiańskie. Wybrałem polski i serbskochorwacki. W Polsce opublikowałem w „Języku Polskim”, redagowanym przez prof. dr Z. Klemensiewiczą swą pierwszą pracę naukową. Ubiegłego roku we wrześniu obroniłem pracę doktorską, a ponieważ wcześniej otrzymałem nominację na profesora Harvardu, zatem głosowałem... za przyjęciem własnej doktorskiej pracy.

— Życzymy przyjemnego pobytu w naszym mieście, zebrania ciekawych naukowych spostrzeżeń. Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał: ZBIGNIEW ŚWIĘCH

W kilku wierszach

Uczestnicy obozu ZMS z dzielnicy Zwierzyniec, przebywający w Tegoborzu, zdobyli ostatnio 6 brązowych i 2 złote Młodzieżowe Odznaki Sprawności Obronnej. Na obozie zorganizowano w dniu wycieczki specjalny dzień Ligi Obrony Kraju.

Fot. W. Pawłowski

Skandaliczne wyniki kontroli remontowanych mieszkań

Woj. Zespół Kontroli Społecznej przy WKZZ w Krakowie w ostatnich tygodniach objął kontrolę szereg budynków mieszkalnych remontowanych przez MPRB-II, III i V. Oglądano dokładnie place budów, poseje oraz przeprowadzono rozmowy z lokatorami budynków na ul. Smoleńsk 10, Kościuszki 43, Boh. Stalingradu 33, Krzyża 1, Wrocławskiej 5a, Pstrowskiego 1, Rynek Podgórski 4, Zamojskiego 23, Dąbrówki 5 i Krakusa 28. Niemal we wszystkich tych obiektach stwierdzono:

* pobieranie przez pracowników przedsiębiorstw remontowych dodatkowych opłat od lo-

katorów za prace wchodzące w zakres planowanych robót,

* niewłaściwe zabezpieczenie placów budowy np. składowanie materiałów pod gołym niebem, na klatkach schodowych i w rezultacie niszczenie tych materiałów,

* zła jakość i nieterminowość remontów oraz oddawanie mieszkań z usterekami, kwestionowanymi przez lokatorów, lecz nie uwzględnionymi przez komisje odbioru,

* wliczanie do tzw. faktur przedsiębiorstwa materiałów zakupionych przez samych lokatorów np. zlewozmywalny, umywalki itp.

Wnioski pokontrolne zespołu zostały przedstawione na posiedzeniu plenium Zarz. Okręg. Zw. Zaw. Prac. Gosp. Komunalnej i Przemysłu Terenowego oraz dotychczasowym Wydziałowi i Zjednoczeniu Gospodarki Komunalnej Prezydium RN m. Krakowa.

(2)

Co z kinami „Mikro” i „Rotunda”?

Prawdopodobnie w połowie września zostanie udośćpionie mieszkańcom Krakowa, remontowane od 11 miesięcy, kino „Mikro”. Kino to — podległe Domowi Kultury MO — zostało poddane generalnej przebudowie. Zmieniono wystrój sali widowiskowej, ulepszone wentylację, widoczność i akustykę, powiększono poczekalnie dla widzów i zaplecze dla obsługi. Po remoncie „Mikro” będzie nadal kinem kat. II, a wyświetlane tam filmy będą powtórkowe.

Natomiast mniej optymistycznie przedstawiają się perspektywy oddania drugiego, przeznaczonego do remontu kina „Rotunda”, zarządzanego przez Radę Okręgową ZSP. Przeznaczona początkowo do remontu bieżącego „Rotunda” musi przejść przebudowę generalną, gdyż stropy okazały się za słabe. Termin ukończenia remontu uzależniony jest od przekazania dokumentacji, wykonywanej obecnie przez krakowski „Miastoprojekt”. Po przebudowie „Rotunda” będzie kinem panoramycznym, przystosowanym również do wystawiania spektakli teatralnych, a zaplecze poszerzy się o kawiarnię i poczekalnie dla widzów. (2)

ROZMAŃCIE KRAKOWSKI

Teatr Rozmańcisty występuje dziś z prapremierą nowej adaptacji „13 krzesel”, komedii iadzieckich humorystów — Iifa i Pietrowa. Insencjacja H. Gryglaszewskiej i J. Jelenkiego. Od 1 września Teatr wznowia swoją stałą działalność objazdową. Mieszkańcy Miechowa obejrzą „Balladynę” 7 i 8. IX, Wadowice — 10 i 11. IX, Zakopanego — 14, 15 i 16. IX, Brzeszcz — 27. IX, Chrzanowa — 28 i 29. IX. W dn. 20 i 21. IX Teatr gościć będzie w Krynicy, gdzie zaprezentuje „Harveya”.

* MDK zawiadamia, że od 1 września br. — po ukończeniu remontu torowiska na odcinku Plac Wolnica — ul. Cekiery — tramwaje linii 6, 8, 10 i 19 kursować będą swolmi normalnymi trasami.

* Na Scenie Operowej w Teatrze im. J. Słowackiego wystawiona będzie w niedzielę, 3. IX o godz. 14 opera G. Bizeta „Carmen”. Dyrygować będzie R. Mackiewicz. Przewidziane są znaki dla wycieczek. Na Scenie Operkowej jedna będzie 1 i 2 września operetka C. Zellera „Ptasznik z Tyrolu”. Dyrygować będzie M. Lida



Oto w jaki sposób uzupełniona jest codziennie znak drogowy przy Małym Rynku. Nie pochwalamy tego.

Fot. J. Lewicki

Z kroniki MO

Przy ul. Senatorskiej w Krakowie włamana się w nocy do kiosku z artykułami spożywczymi. Złodziej skradł stamtąd szynkę, papierosy i bilon oraz zegarek na rękę m-ki „Ruhla”, stanowiący własność sprzedawcy. Sprawca kradzieży 18-letni Henryk Mierzejewski z miejscowości Czernie (pow. Ostrołęka, woj. warszawskie) został zatrzymany w kilka godzin później na dworcu PKP w Nowym Targu. Znaledziono przy nim — zidentyfikowany następnie przez sprzedawcę kiosku — zegarek „Ruhla”.

Okazało się, iż H. Mierzejewski — jeszcze przed „gościnnym występem” w Krakowie — okradł w Warszawie jedno z prywatnych mieszkań. Gdy „palij” się arunt pod nogami! wyjechał do Krakowa, skąd po obrabowaniu kiosku podjął znowu ucieczkę. Dalszą podróż uniemożliwił milicjant patrolujący nowotarski dworzec kolejowy, legitymując i rewidując podejrzanego włóczęgę. (2)

I liga

STAL — SZOMBIERKI 2:0 (2:0).
Bramki zdobyli: Domarski i Krajczyk.

LKS — GKS 0:0.

GÓRNIK — GWARDIA 4:1 (1:0).
Bramki zdobyli: dla Górnika — Lubanski 3 oraz Szoltyśk, dla Gwardii — Marczak.

LEGIA — ZAGĘBIE 1:1 (0:0).
Bramki zdobyli: dla Legii — Zmijewski, dla Zagłębia — Gzel.

POLONIA — POGOŃ 0:0.

RUCH — ODRA 3:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Ruchu — Maszczyk, Herman i Faber, dla Odry — Jarek.

TABELA

| | | | |
|----------------|---|---|------|
| 1. Ruch | 4 | 7 | 11-4 |
| 2. Polonia | 4 | 7 | 8-2 |
| 3. Pogoń | 4 | 6 | 4-0 |
| 4. Legia | 4 | 6 | 5-2 |
| 5. GKS | 4 | 5 | 3-1 |
| 6. Górnik | 4 | 4 | 7-5 |
| 7. LKS | 4 | 4 | 4-4 |
| 8. Odra | 4 | 4 | 4-5 |
| 9. Zagłębie | 4 | 3 | 4-5 |
| 10. Śląsk | 4 | 3 | 2-4 |
| 11. Stal | 4 | 3 | 3-7 |
| 12. Gwardia | 4 | 2 | 2-10 |
| 13. Szombierki | 4 | 1 | 2-6 |
| 14. Wisła | 4 | 1 | 0-4 |



Jeśli nie strzela się bramek trudno myśleć o zwycięstwie

WISŁA KRAKÓW — ŚLĄSK WROCŁAW 0:1 (0:1).
Bramkę zdobył Jakubczak w 31 min. gry. Sędziował p. Kania z Katowic. Widzów ok. 10 tys.

WISŁA: Stroniarz — Monica, Wójcik, Kawula, Budka — Gach, Studnicki — Sykta, Lendzion, Adamus, Skupnik (Opiełka).

ŚLĄSK: Masseli — Poręba, Siegert, Blaut II, Żmuda — Walentek, Cmikiewicz — Brzoza, Jakubczak, Czarnecki, Kaczwski.

I tym razem sympatyków Wisły spotkał srogi zawód. Ogólnie przecież liczone, że w meczu z drużyną zajmującą jedno z końcowych miejsc w tabeli, krakowianie strzelą pierwszą bramkę i odniosą pierwsze zwycięstwo w bieżącym sezonie ligowym. Tymczasem stało się coś odwrot-

nego — po raz pierwszy w obecnych rozgrywkach zwyciężyła drużyna Śląska i to w meczu wyjazdowym, właśnie w spotkaniu z Wisłą.

W zespole krakowskim zawiodł kompletnie atak. Wprawdzie w pierwszej części spotkania Wisła oddała kilka celnych strzałów, ale nie na tyle groźnych, by sprawiły większe kłopoty w obronie rutynowanemu bramkarzowi. Napastnicy krakowscy często wstrzymywali akcje zamiast grać z pierwszej piłki. Zdawało się, że po utracie bramki zerwą się do skutecznego ataku, rozpoczęły zdecydowany szturm, czego byliśmy świadkami w dawniejszych latach, tymczasem drużyna jakby się rozkleiła, miała przewagę w polu lecz żaden z napastników nie potrafił zmusić bramkarza do kapitulacji. Zapomniano po prostu o strzałach, a jeśli się już na nie decydowano, to z reguły były niecelne i miały bramkę Śląska w znacznej odległości.

Goście nie zademonstrowali w tym meczu jakichś nadzwyczajnych umiejętności, grali prostymi środkami lecz poprawnie i to wystarczyło do odniesienia zwycięstwa. Już w 4 min. Śląsk był bliżej zdobycia bramki, ale strzał Czarneckiego (po rzucie wolnym z 20 m) trafił w poprzeczkę. Od-

bita od niej piłka spadła na ziemię i trafiła do rąk Stroniarza. Jedyna bramka uzyskana została mniej więcej na kwadrans przed przerwą, kiedy to Jakubczak uwolniwszy się spod opieki obrońców krakowskich otrzymał piłkę i celnie strzelił tuż obok wybiegającego bramkarza Wisły.

W drużynie Śląska najlepiej zagrali: Poręba, Siegert i Cmikiewicz. W zespole krakowskim obok rutynowanego Kawull nikt nie zasłużył na wyróżnienie. A. SŁ.

Z. Piskorkówna startuje w Krakowie



PO SUKCESIE naszych uczni-czek na mistrzostwach świata zainteresowanie sympatyków sportu tą dyscypliną poważnie wzrosło. Dla krakowian niewątpliwie interesująca będzie wiadomość, że w dniach 1 i 2 września na stadionie lekkoatletycznym Cracovii będą mieli okazję obejrzenia ponad 110 zawodniczek i zawodników z 22 klubów naszego kraju, którzy staną na starcie krakowskich mistrzostw Polski w kategorii juniorek.

Okrasą zawodów będzie udział Zofii Piskorkówny z warszawskiego Marymontu, która podczas mistrzostw świata w Holandii wywalczyła srebrny medal i tytuł wicemistrzyni świata. Piskorkówna — oczywiście faworytka zawodów — znajduje się ostatnio w dobrej formie i być może, że na stadionie Cracovii będziemy nawet świadkami ustanawiania rekordów świata. Warto bowiem wspomnieć, że ostatnio Międzynarodowa Federacja Łucznicza (FITA) zmieniła punkt statutu, który mówił, że rekordy świata można ustanawiać tylko podczas mistrzostw świata. Według obecnych obowiązujących przepisów mogą być ustanawiane podczas każdego poważniejszego zawodów, ogłoszonych uprzednio i zatwierdzonych przez FITA. Krakowskie mistrzostwa figurują na listach Federacji i jeśli Piskorkówna uzyska wyniki lepsze od aktualnych rekordów, zostaną one z pewnością zatwierdzone.

W ekipie krakowskiej największe szanse na wysokie lokaty mają członkowie kadry narodowej J. Lechowski z Łączności oraz J. Matykiewicz z Korony.

Program zawodów jest następujący: czwartek 31 bm. o godz. 14 strzelanie treningowe, piątek 1 IX o godz. 14.30 otwarcie zawodów i strzelanie w konkursie oraz w sobotę 2 IX o godz. 13 dokończenie zawodów. Wstęp wolny.

Na tenisowych kortach

W CHELMKU zakończyły się tenisowe mistrzostwa Federacji Sportowej Włókniarzy. A czo wicemistrzynie finałów: gra pojedyncza kobiet Bulińska (Chelmek) — Rakowska (LKS Łódź) 6:0, 6:2, gra pojedyncza mężczyzn Niziołek (Chelmek) — Jewak (Chelmek) 6:8, 6:3, 6:3, 7:5, gra mieszana Bulińska, Niziołek (Chelmek) — Rakowska, Piotrowski (LKS) 8:6, 6:3.

Co - Gdzie - Kiedy?

31 sierpnia Czwartek
Rajmunda Bohdana,

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Namiestnik”. **ROZMAITOŚCI** „Dwanaście krzeseł”. — **LUDOWY** 19.15 „Ifigenia w Taurydzie”. **MUZYCZNY** 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”.

Kina

WARSZAWA godz. 15.45, 18, 20.15 „Osiodłał wiatr” (USA, lat 14), — **UCIECHA** 15.45, 18, 20.15 „Wózek dla wnuka” (fr., lat 16), **WOLNOŚĆ** 15.30, 18, 20.30 „Dzwonnik z Notre Dame” (fr.-wl., lat 16), **WANDA** 10, 12 „Fifi Piórko” (fr., 1. 14), 15.45, 18, 20.15 „O tych paninach” (szwedz., 1. 16), **APOLLO** 15.45, 18, 20.15 „Nlebo nad głową” (fr., lat 14), **SZUKA** (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Rio Conchos” (USA, lat 16), **MŁ. GWARDIA** (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Tygrys lubi świeże mięso” (fr., lat 16), — **WRZOS** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Winnetou” (USA, l. 11, cz. 1), **MUSZLA** (Park Dejuzja — Wola Just.) 20 „Milioner bez grosza” (ang., l. 14), **MELODIA** (ul. Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Ostatni zachód słońca” (USA, lat 14) **MASKOTKA** — (Dzierżyńskiego 55) 17.30, 20 „Wspaniały rogacz” (wl., 1. 18), **MINIATURKA** (Franciszkańska 1) 10, 17 „Olbryzm” (USA, lat 14), **TĘCZA** (Dębni-ki, Praska 52) 17, 19 „200 mil do domu” (USA, 1. 7), **WISŁA** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Zemsta OAS” (fr., 1. 16), — **ENERGETYK** (Płaszów — stadion) 19 „Jutro Meksyk” (polski) 19 „Zakończyła się dziewczyna” (radz., 1. 14), **FOTOPLASTIKON** (Szczępańska 5) 10-21 Wietnam.

KINA W NOWEJ HUCIE:

SWIT: 15.45, 18, 20.15 „Scigani przez śmierć” (fr., lat 16), **ŚWIATOWID** 15.45, 18, 20.15 „Niezlomny Wiking” (USA, lat 11), **M. SALA** 17, 19 „Droga przez cmentarz” (radz., 1. 12), **SPINKS** (Majakowskiego 2) 15.30, 18, 20.30 „Kim pan jest, doktorze Sorge” (fr., 1. 16), — **BALLADYNA** (Grebaków 19) „Walkower” (pol., 1. 16).

Telewizja

CZWARTEK

Godz. 17.35 Progr. dnia, 17.40 Wiadomości, 17.50 W przeddzień 28 rocznicy napaści hitlerowców na Polskę, — Wiec mieszkańców stolicy — Transm. z Rynku Starego Miasta, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Pomnik opowiada” — film dokum., poświęcony realizacji Pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach, 20.35 Teatr Sensacji: „Piąta bomba”, widow. sens.-szpieg., 21.50 „Muzyka i poezja”, 22.20 Katowicki Wrzesień — report. film., 22.40 Dzień.

PIĄTEK

Godz. 10 „Wolne miasto” — film pol., 11.35 przerwa, 15.30 Progr. dnia, 15.55 Zawsze wieści ojczyźnie, 17.25 Wiadomości, 17.30 Dla ml. widz.: „Białe pióro” — film pol., 17.55 Bryza — magazyn morski, 18.20 Wszelchnia z cyklu: Jak patrzeć na dzieło sztuki, 18.50 Kronika (Kr.), 19.05 „Play Bach” — gra trio Jacques Ioussiera (film), 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Wolne miasto” — film pol., 21.40 Dziennik, 21.55 Chorzy z gwiazd (Kr.).

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (godz. 9.30 do 17), **ZAMEK i MUZEUM** w Pleskowej Skale (10-17), **MUZEUM LENINA**, Topolowa 5: Lenin na znaczkach pocztowych (9-16), **HISTORYCZNE**, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9-15), **Stara Bożnica**, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (9-15), **Rynek Gł. 35:** Pamiątki Tow. Strzeleckiego (9-15), **MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY** — **SUKIENNICZE:** Malarstwo polsk. w. XVII i XIX (12-18), **DOM MATEJKI**, Floriańska 41: Studia do uzbrojenia i ln. (10 do 14.45), **SZOLAŃSKICH**, plac Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba polska od XIV-XVIII w. (10-14.45), **CZARTORYSKICH**, Jana 19: „Stuka hiszpańska” (12-18), **NOWY GMACH**, al. 3 Maja 1: Polsk. malarstwo współcz., Malarstwo czeskie 1900-1950, Agaty, nefryty, korale (10-14.45), **CZAPSKICH**, ul. Manifestu Lipowego 10: Moneta starożytnego Rzymu, **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE**, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Pradzieje Nowej Huty, Pokaz zbiorów antycznych (15-19), **KBT**, Stolarska 9: Wystawa fotograficzna (10-18), **Senacka 3:** Materia meteorytowa (11 do 18), — **PAWILON**, plac Szczepański 3: Wystawa fotografii (Rumunia), 14 plastyków zakopiańskich (malarstwo, rzeźba, grafika), Malarstwo (Oddz. ZPAP Rzeszów), **Galeria „Arkady”** — Malarstwo St. Rodzińskiego (11-18), **PAŁAC SZUKI**, pl. Szczepański 4: Klub wsi polskiej (10-17), **KLUB OFICERSKI**, Bitwy pod Lenino 1: Wystawa malarstwa z cyklu: Ogród Botaniczny (13-20).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., LARYNGOLOG., OKULIST., UROLOG.: Nowa Huta, **NEUROLOG.:** Kobierzyn, **PEDIATR.:** Strzelecka 2, **GRUZIŁCZY** dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just.

POGOT. RATUNEK. Siemiradzkiego 1 — Wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy tel. 395-00, 395-01, 396-02, **PODGO-RZE** tel. 625-50 i 657-57, **GRZE-GÓRZKI** tel. 209-01 i 205-77, **POGOT. MO** tel. 07, **STRAŻ POZ.** tel. 08, **POMOC DROGOWA** PZmot — Kraków tel. 417-60 czyn. od 7-22, **PUNKT INFORM. O USŁUGACH**, Solińskiego 27 — tel. 565-88, **NOWA HUTA:** **POGOT. MO** tel. 411-11, **POGOT. RATUNEK**, tel. 422-22 i 417-70, **STRAŻ POZ.** tel. 422-33, **DYŻUR PEDIATR.** dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Dzierżyńskiego 365 (tien), Długa 88, Krakowska 19, Szczepańska 1, Prokocim-Kolejowa, os. Wiczysta, Nowa Huta: os. Teatralne 28 (tien).

Różne
ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

Radio

CZWARTEK

17.15 Koncert żywey (Kr.), — 18.10 Przed i Festiwałem im. Jana Kiepury w Krynicy, 18.45 Melodie rozrywkowe, 19.50 „Hitler a naród niemiecki” — fel. 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 I tak się zaczęła II wojna światowa — aud. dokument. 20.00 Z cyklu „Opery w przekroju”, 21.27 Aud. sportowa, 22 Muzyka, 22.10 „Zadłość i medycyna” — fraż. pow. M. Choromańskiego, 22.50 Muzyka tan.

PIĄTEK

5.06 Muzyka, 6.20 Gimnastyka, 8.15 Pieśni i tańce ludowe, 8.35 „Jest i taki świat” — 9.40 Z życia Związku Radzieckiego, 10.05 B. Smetana — Poemat symfoniczny, 10.29 Koncert rozrywkowy Orkiestry PR i TV w Krakowie, — 10.50 „Ciebie Don” — odc. pow. M. Szołchowa, 11.25 G. Viotti: XXII koncert skrzypcowy a-moll, 12.30 Magazyn redakcyjny „Kultura pilnie pozyskiwana”, 13.00 Koncert, 14 G. Bizet — I symfonia C-moll, 14.50 „List ze Śląska”, 14.55 „Błękitna szatafeta”, 15 „Od melodii do melodii”.

Czwartkowe rozmowy

O piłce nożnej od A do Z



CIESZCIE SIĘ entuzjaci i statystycy piłki nożnej! Skończą się wasze kłopoty, skoro światło dzienne ujrzy książka, przygotowywana przez wydawnictwo „Sport i turystyka”, a w niej wszystko, co dotyczy naszego piłkarstwa. Z łatwością dowiecie się, kiedy reprezentacja Polski grała z Brazylią, ile razy bronili barw narodowych Cieślak, kto był najlepszym strzelcem?

Znajdziecie w niej komplet wyników ligowych, składy drużyn, tabele, a nawet dane dotyczące mistrzostw świata czy interligi amerykańskiej. Krótko mówiąc — o piłce wszystko od A do Z. Książka liczy 384 strony druku i jest dziełem p. Albina Radonia, z zawodu technika - chemika, kierownika kontroli technicznej Krakowskich Hut Szkła.

— Ile czasu strawił Pan nad zebraniem tego niewątpliwie uciążliwego materiału?

— Osiem lat. Pracowałem tylko w miesiącach zimowych po 5 godzin dziennie. Jak łatwo wyczytać, poświęciłem książce ponad 3 tys. godzin.

— Z czego czerpał Pan informacje?

— Z roczników prasy krajowej i zagranicznej: „Przeglądu

Sportowego”, „Sportu”, „Raz... Dwa... Trzy...”, „Stadionu”, „Nep-Sportu” i wielu innych publikacji, znajdujących się w „Jagiellonce”. Przerzuciłem chyba z 2 tony gazet. W kwestiach spornych prowadziłem rozległą korespondencję, wysyłając ogółem ponad tysiąc listów. Korzystałem z rad pik Henryka Rejmana i dr Stanisława Mielecha, którzy chętnie służyli mi pomocą, choć widząc niechęć do trudności, nie bardzo wierzyli, że doprowadzę dzieło do końca. Byłem jednak uparty, szkoda tylko, że obaj moi doradcy nie doczekali wydania książki...

— Co sprawiło Panu największą trudność?

— Łuki w rocznikach. Czasem, gdy nie mogłem odnaleźć potrzebnego wyniku, załamywałem się, odkładałem pracę, ale po-

tem znowu do niej wracałem. Ustalenie imion piłkarzy oraz poprawnej pisowni ich nazwisk także przysparzało kłopotu.

— Kiedy książka ukaże się na półkach księgarskich?

— W pierwszym kwartale przyszłego roku w niewielkim nakładzie 5 tys. egzemplarzy. Podobno „Dom Książki” zamówił dla Krakowa 200 sztuk.

— Czy nie za mało?

— Na pewno! Ale nie ja, niestety, decyduję o ilości zamówień.

— Czy zamierza Pan kontynuować swoje „hobby”?

— Owszem! Pracuję nad ciekawym zestawieniem, tym razem nie piłkarskim. Nie zradzę jednak tematu, gdyż nie chcę zapeszyć.

— Czekamy zatem i dziękujemy.

Rozmawiał: **A. ŚLUSARCZYK**

ERLE STANLEY GARDNER



TRUM. WACŁAW NIEPOKOLCZYCKI

tworzy jednolity front. Selby nie należy do naszej partii politycznej. Występowaliśmy przeciwko niemu, głosowaliśmy przeciwko niemu. Jest jednak naszym prokuratorem, a jako taki jest chlubą Madison Country. Żaden układny adwokacina z Los Angeles, choćby sam A. B. C., najdroższymi obrońcą w tym mieście, nie jest dla niego równorzędnym przeciwnikiem.

— A kiedy Selby poniesie klęskę, zapamiętaj moje słowa, w tej sprawie Selby się rozłoży, zaczniemy go tłumaczyć. Zamieścimy całą kolumnę tłumaczeń: „Ci, którzy twierdzą, że klient pana Carra został uniewinniony z powodu braku doświadczenia Douga Selby, młodego prokuratora okręgu Madison, nie są, mówiąc ogólnie, zbyt patriotyczni. Madison Country jest postępowym, rozwijającym się okręgiem. Doug Selby jest jednym z jego urzędników. To prawda, że być może brak mu doświadczenia. Prawda, że jest młody, ale jest człowiekiem o niezaprzeczonej uczciwości i choć prawdziwa umiejętność i dojrzałość sądu przyjdą mu dopiero z wiekiem, dał nam pokaz dobrej walki. Fakt, że nie doprowadził do ukarania mordercy, wynika stąd, że miał do czynienia z okolicznościami, których nie był w stanie opanować. Skądże mógł wiedzieć, iż w krzyżowym ogniu pytań Carra lekarz sądowy przyznał, że nie zdołał stwierdzić, która z kul była śmiertelna?” Rozumiesz teraz, Larkin?

Otto Larkin westchnął głęboko.

— Rozumiem.

— Doskonale — rzekł Grierson. — Więc ustalone. Złapiesz mordercę i zepchniesz resztą na Douga Selby.

— Tak — powiedział Larkin. — Złapiesz mordercę. Łatwo ci to mówić.

— Słuchaj — rzekł Grierson — oni szukają człowieka, który zostawił odciski palców na rewolwerze.

— Więc co?

— Tym człowiekiem jest Peter Rubber, którego przymknąłeś i wypuściłeś, zanim się dowiedziałeś, że jest ścigany.

— Ja nie umiem czytać w myślach. Pewnie, że mu zdążyliśmy odciski palców i gdyby był już zatrzymany za jakąś zbrodnię, sprawdziłbym je i zaraz bym wiedział. Ale jak ktoś zostaje wzięty po prostu...

— Zamknij się — przerwał mu Grierson. — Ja ci nie robię wyrzutów. Ja ci po prostu mówię. Oni szukają właśnie jego. Carr już raz go bronili w sądzie. Będzie go bronił znowu. Kiedy Peter Ribber wpadnie w tarapaty, będzie chciał mieć najlepszego obrońcę. Carra.

— To wcale nie znaczy, że Carr musi się zgodzić — rzekł Larkin.

Grierson pokiał głową ze smutkiem.

— Nie doceniasz możliwości A. B. Carra.

— Nie rozumiem.

— Carr jest w to sam zamieszany. Pragnie się z tego wwikłać. A może to uczynić za pośrednictwem Petera Ribbera. Zapamiętaj to. Nie można sądzić człowieka za to samo morderstwo dwa razy.

— Co to ma wspólnego z całą sprawą? — spytał Larkin. — Kto chce go oskarżać po raz drugi?

(Ciąg dalszy nastąpi) (26)